Nr. 99. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM Kraków, Poniedziałek 1 Maja 1922. Rok XLI.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 20 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopsas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników
Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska. ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 120, B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkopolska agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutau, Niemiecka 4, Jackowski-Gradowski Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück: **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ira", Wollzeile 12, „Inges", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Wielki kryzys

Kraków, 30 kwietnia.

Nowa, powojenna Europa przeżywa od kilku dni wielki kryzys. Pod względem siły i tragiczności dorównuje on pod pewnym względem temu kryzysowi, który w lipcu 1914 r. poprzedził wybuch wojny światowej. Pod względem zaś skutków, które z obecnego kryzysu mogłyby ewentualnie wyniknąć, jest on tyle od owego lipcowego groźniejszy, że wojna europejska, któraby wybuchła teraz ponownie, dokończyłaby dzieła poprzedniej tak gruntownie, że upadek ostateczny cywilizacji i kultury stałby się całkowitym. Miejmy nadzieję, że do tej ostateczności nie przyjdzie a kontrowersje, które wyłoniły się na konferencji genueńskiej, w ostatecznem stadjum będą, jeżeli nie wyrównane bez reszty, to złagodzone w sposób bardzo znaczny.

Oto dalsze stadja tego strasznego kryzysu. We środę o godzinie 12 w południe Lloyd George zakomunikował oficjalnie Barthou, że stawia wniosek na odbycie Rady Najwyższej w dniach najbliższych, w każdym razie przed 3 maja w Genui. Barthou zniósł się natychmiast z Paryżem, ale nie otrzymał zaraz odpowiedzi. Tymczasem prasowy wydział delegacji angielskiej o godzinie szóstej wieczorem podał zarówno komunikację południową Lloyd Georgea do Barthou jak jej motywy do wiadomości całej prasy. Późnym wieczorem zaś pośpieszył sam Lloyd George na bankiecie prasy angielskiej i amerykańskiej w »Olimpji« z komentarzem do tego nowego swojego żądania. Była to mowa, wygłoszona przy deserze po bankiecie. Mowa ta w całem znaczeniu historyczna, stanowi publiczną odpowiedź Lloyda Georgea na mowę Poincarego w Bar-le-Duc z niedzieli i zawiera cały system poglądów premjera angielskiego na położenie europejskie.

Stwierdzamy, że konferencja genueńska nadana czy rozbita będzie zawsze stanowiła epokę w historji Europy i świata cywilizowanego, Lloyd George tak dalej ciągnął:

»Kiedy skończyła się wielka wojna, spodziewano się, że straszliwy rozlew krwi, że potworne rzezie już się nie powtórzą w przyszłości. Spełnienie się tej nadziei zależy w zupełności od tego, jaką drogę obierze konferencja genueńska. Niezliczone kwestje oczekują rozwiązania. Potrzeba mieć cierpliwość i nie żyżmać się, że po pierwszych dwóch tygodniach konferencji jeszcze widocznych rezultatów jej niema. Potrzeba znacznie dłuższego czasu, aby rozwiązać wszystkie kwestje europejskie, z których każda grozi nowym pożarem wojennym. Od Bałtyku po Czarne Morze niema dzisiaj jednej linji granicznej, któraby nie byłaby kwestjonowana. Europa wschodnia jest jeszcze całkiem nieustalona. Wszędzie grozi wybuch wojny i walki. Często winną jest jedna narodowość, często druga, najczęściej jednak żadna nie jest winną, bo główna przyczyna tej niepewności leży w samych stosunkach narodowościowych wschodniej Europy. Narody są tam jeszcze w stanie płynnym, jak skorupa ziemska przed zastygnięciem. Ale trudności rozgraniczenia tych narodów w taki sposób, aby one te granice na prawdę i rzeczywiście, nie wypełniają jeszcze szeregu tych trudności, które pokojowi Europy tak bardzo zagrażają.

»Oto mamy przed sobą przedewszystkiem dwa wielkie narody — Niemcy i Rosję. I aby to zaraz na początku wypowiedzieć, stwierdzę, że jest niemożliwem dwa największe narody, które razem stanowią dwie trzecie ludności europejskiej, trwale utrzymać w stanie zależności i ujarzmienia. Kto w to wierzy musi być ślepym Bo to byłoby niemożliwem. Bo to byłoby szaleństwem. Układ rosyjsko-niemiecki wywołał u niektórych przykre zdumienie. Ale ja już od dawna, od bardzo dawna ostrzegałem i mówiłem, że tak będzie i że tak być musi. Głodująca Rosja i rozgniewane Niemcy musiały się znaleźć wzajemnie. Możliwość, że rozgniewane i pokrzywdzone Niemcy uzbroją pewnego dnia głodującą Rosję, jest oczywistą. A co wtedy będzie? Czy długo wypadnie czekać na to, aby Europa przemieniła się w pustynię, jeżeli upierać się będziemy przy polityce dotychczasowych kombinacyj europejskich?

»W tej chwili należymy do triumfującej grupy zwycięzców. Ale to wiecznie trwać nie będzie. Bo jeżeli zwycięstwo, które nam dał Bóg, zwyrodnieje w ucisk i gwałt, jeżeli splamimy je niesprawiedliwością, jeżeli go nadużyjemy, to kara i odwet straszny przyjdą momentalnie. Dlatego musimy być sprawiedliwi, musimy być szlachetni, musimy być rycerscy. Musimy umieć się ograniczyć w godzinie triumfu, bo inaczej Europa przemieni się w chaos, i to nie kiedyś tam w dalekiej przyszłości, ale jeszcze w oczach tych, którzy jak ja mają już siwe włosy na głowach. Dlatego pracowałem tak ciężko i pracuję, aby doprowadzić do pozytywnych rezultatów tę konferencję. Ale jestem przerażony widokiem tych chmur gradowych, które zbierają nad Europą, z powodu tej zbliżającej się nowej straszliwej burzy. A burza ta rozszaleje nieuchronnie, jeżeli teraz, tu w Genui, nie uda się jeszcze w ostatniej chwili atmosfery oczyścić. A jeżeli Genua spełznie na niczem, wtedy dopiero poznacie słuszność moich ostrzeżeń«.

»Nie mogę wyjść ze zdumienia wobec ludzi, którzy tego nie pojmują i którzy wobec zbliżającej się burzy zajmują się przedewszystkiem swemi egoistycznemi trywjalnościami«.

Nigdy jeszcze wielki mąż stanu i odpowiedzialny sternik największej na świecie nawy państwowej nie przemawiał takiemi słowy, nigdy jeszcze tak usilnie nie dzwonił na alarm. Podczas przesilenia marokańskiego tensam Lloyd George w r. 1911 wygłosił słynną mowę, ostrzegającą Niemcy. Niemcy jej nie posłuchały. Dzisiaj wiedzą już, co to znaczyło.

W Paryżu właśnie w czasie, kiedy Lloyd George mowę swoją wygłaszał w Genui, obradowała Rada ministrów pod przewodnictwem Poincarego nad odpowiedzią na żądanie Lloyd Georgea, aby zebrała się Rada Najwyższa. W środę w nocy Rada gabinetowa paryska nie powzięła jeszcze decyzji. Zebrała się we czwartek 27 bm. po raz drugi, obradowała od godziny 11 do pierwszej w południe i zakończyła się przyjęciem przedstawionego przez Poincarego wniosku, że f r a n c u s k i p r e z y d e n t m i n i s t r ó w n i e p o j e d z i e d o G e n u y n a p o s i e d z e n i e R a d y N a j w y ż s z e j i ż e w d y s k u s j i n a d r e p a r a c j a m i i s a n k c j a m i p r z e d d n i e m 31 m a j a u d z i a ł u n i e w e ź m i e. Równocześnie wysłano do Barthou nową instrukcję, że ma się trzymać ściśle uchwał w Cannes i znanego memorjału, który Poincare na temat konferencji genueńskiej wręczył Lloyd Georgeowi zaraz po objęciu przez siebie rządów.

»Times« donosi, że Lloyd George komunikując Barthou swoje żądanie co do zwołania do Genuy Rady Najwyższej dla przedyskutowania sprawy reparacyj i sankcyj, powiedział do niego: »Jeżeli Francja obali konferencję genueńską, to rozpęta wojnę europejską. Anglja w tej wojnie udziału nie weźmie. Francja zaś będzie ostatecznie zmiażdżona«.

Faktem jednak jest, że Poincare odrzucił żądanie Anglji, aby w Genui odbyć Radę Najwyższą dla ponownego zbadania i ostatecznego zrewidowania sprawy reparacyj niemieckich i sankcyj w razie ich niespełnienia. Jakgdyby dla potwierdzenia słów Lloyd Geogea na bankiecie w hotelu »Olimpja« równocześnie w hotelu »de Genes« delegacja rosyjska wydała bankiet na cześć delegacji niemieckiej. W toaście Cziczerin po raz pierwszy powitał Niemców oficjalnie jako »zaprzyjaźniony naród i sprzymierzone państwo«...

Tymczasem konferencja ma mieć swój bieg dalszy. W poniedziałek na plenarnem posiedzeniu zgłoszone zostaną wnioski co do »pokoju bożego« w Europie. Wniosek angielski podobno ma wykluczać zastosowanie siły zbrojnej we wszelkim wypadku, więc także w razie niedotrzymania przez Niemcy zobowiązań co do płacenia odszkodowań. Wniosek zaś włoski ma być o tyle kompromisowy, że dopuszcza zastosowanie sił zbrojnych w razie »jawnie złośliwego« niedotrzymania zobowiązań, wynikających z traktatu pokojowego. Zresztą oba wnioski te nie zostały dotąd ogłoszone.

Wbrew instrukcjom środowym Barthou nie miał wyjeżdżać z Genuy, aby nie budzić wrażenia, że jest to wstęp do secesji delegacji francuskiej z konferencji. Ale we czwartek instrukcje te zostały zmienione w kierunku wręcz przeciwnym. Barthou według nich, ma jednak pojechać do Paryża i wrócić do Genuy dopiero przed środą przyszłego tygodnia.

Dwa projekty układu z Rosją

PODOBIEŃSTWA I RÓŻNICE PROJEKTÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO.

Genua, 29 kwietnia (PAT). Przedłożone wczoraj podkomisji politycznej projekty: francuski i angielski układu z Rosją **nie przedstawiają takich różnic, aby nie można ich było uzgodnić.** Projekt francuski stwierdza w przedmowie, że państwa, zebrane w Genui, zbadały w sposób **najsumienniejszy i najżyczliwszy** problemat odbudowy Rosji celem przywrócenia pokoju na całym kontynencie europejskim, przyczem życzą sobie szczerze przywrócenia przyjaznych stosunków z wszystkiemi narodami oraz pragną, **aby naród rosyjski zajął historyczne swoje miejsce wśród narodów Europy.** Następnie projekt francuski formuje **12 artykułów,** zawierających warunki do przyjęcia przez Rosję. Warunki te w znacznej części są **identyczne albo zgodne z warunkami projektu angielskiego.** W tym ostatnim znajduje się 10 artykułów.

Artykuł I. obu projektów w słowach identycznych zobowiązuje Rosję w myśl zasad w Cannes do **wstrzymania się od wszelkiej propagandy i ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw, oraz do stłumienia wszelkiej próby poparcia ruchów rewolucyjnych w innych państwach,** jak również do użycia przez Rosję wszelkich wpływów dla poparcia przywrócenia **pokoju w Azji Mniejszej, oraz neutralności wobec tamtejszych stron wojujących.** Co do długów narodowych, to projekt angielski przewiduje ich sprowadzenie do **sum ryczałtowych** z każdem zainteresowaniem państwem, oddając ustalenie redukcji długów wojennych i procentów **arbitrażowi specjalnego trybunału rozjemczego.** Projekt francuski w tej samej kwestji przewiduje uznanie przez sowiety długów poprzednich rządów wobec państw obcych stwierdzając jednocześnie, że państwa wierzycielskie gotowe są udzielić Rosji daleko sięgających **ułatwień w zakresie spłat,** oraz zbadają wspólnie z Rosją sprawę moratorjum i innych środków. We wszystkich innych kwestjach, dotyczących zobowiązań finansowych, oba projekty francuski i angielski są w znacznej części **zgodne, albo też nie odbiegają od siebie, w punktach zasadniczych.**

Wśród różnic, zachodzących między obu projektami wymienić należy następujące:

Oba projekty przewidują wydanie przez Rosję **obligacji w złocie pięcioprocentowych,** przyczem jednak projekt angielski określa termin tych obligacyj na **lat 50, czego nie zawiera projekt francuski.**

Jedna z najważniejszych rozbieżności obu projektów dotyczy **przywrócenia prawa własności dawnych właścicieli** w Rosji cudzoziemców. Projekt francuski stoi na ujętem bardzo szczegółowo i jasno postawionem stanowisku **integralnego zabezpieczenia praw dawnych właścicieli,** podczas gdy projekt angielski dopuszcza w pewnych wypadkach przyznanie danym właścicielom **tylko prawa użytkowania ich własności w Rosji.** W zakresie sądownictwa i zabezpieczenia prawa cudzoziemców co do zamieszkania i działalności handlowej oba projekty stają na gruncie **dawnych odnośnych propozycyj londyńskich,** wyrażonych w raporcie rzeczoznawców.

Co do przedmowy projektu angielskiego — to w wielu miejscach jest ona **identyczną z przedmową projektu francuskiego,** podczas gdy jednakże ta ostatnia podkreśla, że odbudowa Rosji leży przedewszystkiem w jej własnym interesie, przedmowa angielska na pierwszy plan wysuwa **znaczenie tej odbudowy dla Europy,** dla której Rosja jest **niezbędnym czynnikiem.** Projekt angielski precyzuje pozatem rodzaj udziału niektórych państw w dziale odbudowy Rosji. Tak więc Francja będzie mogła przyczynić się do odbudowy swojemi **siłami fachowemi, organizacją i dostawami.** Włochy gotowe są popierać specjalnie **odbudowę kolejnictwa, oraz produkcji rolnej.** Belgja oraz inni aljanci pośpieszą Rosji z pomocą swoimi **przedsiębiorstwami handlowemi i przemysłowemi.** Belgja mogłaby zużyć na korzyść Rosji kredyt **250 miljonów franków,** uchwalony na cele podniesienia eksportu belgijskiego. Japonja przyznała na cel zachęcenia do handlu z Rosją **6 miljonów jenów i zamierza podjąć dalsze jeszcze środki pomocy.** Wielka Brytanja może swoją ustawę o ułatwieniu handlu zastosować do Rosji, a parlament mógłby ewentualnie w razie potrzeby uchwalić powiększenie odnośnych sum. Istnieją również inne jeszcze projekty kredytu, na podstawie których rząd angielski byłby upoważniony wypłacić albo gwarantować kapitał do wysokości 26 miljonów funtów szterlingów, z których dotąd zapewnionych jest 11 miljonów.

Posiedzenie Rady ministrów

SPRAWA KONFLIKTU SOSNKOWSKI—MICHALSKI. — SPRAWOZDANIE PROF. ASKENAZEGO. — NACZELNYM KOMISARZEM DLA WALKI Z DROŻYZNĄ MIANOWANY ZOSTAŁ MIN. MICHALSKI.

Warszawa, 30 kwietnia (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 11 rano odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, na którem miało być usankcjonowane porozumienie, jakie nastąpiło między ministrem skarbu a ministrem spraw wojskowych. Jednak wskutek nieprzybycia na posiedzenie jen. Sosnkowskiego **sprawa została odroczona. Natomiast wysłuchano sprawozdania prof. Akenazego o sytuacji politycznej,** a następnie zajmowano się sprawą utworzenia **nadzwyczajnego komisarza dla walki z drożyzną.** Naczelnym komisarzem mianowany został **dr Michalski.** Przy nadzwyczajnym komisarzu funkcjonować będzie specjalna rada, złożona z 5 osób. Dotychczas ustalono kandydatury trzech członków, wiceprezydenta m. Lwowa **Schleichera,** wiceprezydenta Krakowa **dr Bałbrowskiego i dr Nowaka.** Pozatem postanowiono zaproponować wejście do rady byłemu ministrowi byłej dzielnicy pruskiej **dr Kucharskiemu** i prezesowi Związku kooperatyw w Warszawie **Mielczarskiemu.**

Kluby poselskie wobec gróźb sowieckich

Warszawa, 30 kwietnia (Tel. wł.) Z inicjatywy prezesa Nar. Zjedn. Lud. posła Skulskiego na poniedziałek zwołane zostało posiedzenie **przewodniczących wszystkich klubów poselskich.** Na posiedzeniu tem w związku z ciągłemi groźbami, jakie pod adresem Polski śle rząd sowiecki oficjalnie i nieoficjalnie rozważaną będzie sprawa **stanu obronnego naszej armji.**

LIKWIDACJA MINISTERSTWA B. DZIELNICY PRUSKIEJ.

Warszawa, 30 kwietnia (Tel. wł.) »Monitor« ogłasza pismo Naczelnika państwa do byłego ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej **Wybickiego, zwalniające go z urzędu ministra byłej dzielnicy pruskiej.**

PRZEJAZD DELEGATÓW PAPIESKICH PRZEZ POLSKĘ.

Warszawa, 29 kwietnia (PAT). »Gazeta Warszawska« donosi: Polska udzieliła prawa **bezpłatnego przejazdu przez Polskę dla delegatów papieskich,** którzy udają się do Rosji i na Ukrainę w związku z przyznaną przez Ojca św. dotacją na cele pomocy dla głodnych w Rosji.

MINISTROWIE SKIRMUNT I NARUTOWICZ NA ŚNIADANIU U KANCLERZA WIRTHA.

Genua, 29 kwietnia (PAT). Wczoraj w południe ministrowie **Skirmunt i Narutowicz** byli na śniadaniu, wydanem przez kanclerza Wirtha i ministra Rathenaua. W toku poruszono sprawę **rozpoczęcia rokowań gospodarczych polsko-niemieckich.**

SESJA RADY LIGI NARODÓW.

Genua, 29 kwietnia (PAT). Ośmnasta sesja Rady Ligi Narodów będzie otwarta dnia 11-go maja.

Sprawa dziesięcioletniego rozejmu

Z chaotycznych i często wprost bezradnych obrad konferencji w Genui wyłonił się pomiędzy innemi pomysł zawarcia dziesięcioletniego rozejmu pomiędzy wszystkiemi państwami europejskiemi, które przez ten czas musiałyby się wstrzymać od wszelkiego atakowania swoich sąsiadów. Pomysł rozejmu, nazwanego przez dyplomatów »pacte de non-agression«, jest sam przez się nadzwyczajnie sympatyczny, zależy jednakże od tylu warunków, że graniczy nieledwie z utopją. Ci zwłaszcza, którzy niebezpieczeństwu wojny spoglądają codziennie w oczy, chociaż pragną z całej duszy pokoju, widzą niestety, że ów pakt jest wyrazem najlepszych chęci, bardzo dalekim od urzeczywistnienia.

Omawiając tę sprawę, także obok innych w artykule wstępnym, nazywa »Le Temps« wymieniony projekt »la charrue devant les boeufs«, to znaczy pługiem, postawionym przed wołami. Orka pługiem, tak zaprzężonym, nie jest możliwą. A teraz podajemy wywody dziennika paryskiego, który jest organem rządowym:

P. Lloyd George — pisze »Le Temps« — żąda podpisania »paktu nieatakowania«. My zapytujemy z góry, dlaczego pakt Ligi narodów ze swoim artykułem 10 przestał być wystarczający? Odpowiadają nam na to zapomocą dwóch uwag: Najpierw rezolucja z Cannes przewiduje zawarcie nowego paktu, powtóre potrzeba otrzymać bezpośrednio podpisy Niemiec i Rosji, państw, które nie należą jeszcze do Ligi narodów. Ale pierwszą uwagę **obalił traktat z Rapallo** w połączeniu z żądaniami bolszewików. Traktat Cziczerina i Rathenaua jest przeciwny celom konferencji, przeciwny zamiarom tych państw, które ją zwołały, słowem zasadom, wyrażonym w rezolucji z Cannes. Na jakiej podstawie przeciw temu lub owemu narodowi sprzymierzonemu, lub neutralnemu, możnaby się teraz odwoływać na rezolucję, którą Niemcy i bolszewicy naruszyli bezkarnie? Nie można dopuścić, ażeby tensam dokument był raz obowiązujący, drugi raz niewyraźny wedle widzimisię Berlina, czy Moskwy.

»Pozostaje drugi argument: jest rzeczą naglą otrzymanie podpisu Niemiec i Rosji bolszewickiej. Ale, jak pogodzić ten argument ze zdrowym rozsądkiem? Wszak zdrowy rozsądek powiada, że Niemcy i bolszewicy, organizując współdziałanie polityczne i ekonomiczne, którego wyrazem jest traktat z Rapallo, mają ukryty zamiar **zmienienia granic** Niemiec i Rosji sowieckiej. A gdyby nawet w tej chwili porzucili tę myśl ukrytą, czyż jest rzeczą naglą otrzymanie ich podpisu na pakcie, któremu oni z góry zaprzeczyli?

»P. Lloyd George, który mógł zapobiec traktatowi z Rapallo, który mógł zażądać jego unieważnienia, a który nie uczynił ani jedne-

---

HERMAN BANG.

SŁAWA

(Z duńskiego przeł. J. K.).

Nic nie wydaje mi się tak smutne, rozpaczliwe wprost, jak sława. Jestto cela, w której dla nas zamknięty jest świat boży. Jestto mur, dzielący nas od życia.

Sławny człowiek, nie jest nigdy kochany. Podziwia się go, jak statuę na cokole. A jeżeli on, który przecież także ma serce, zstąpi z piedestału, aby być człowiekiem między ludźmi, pogardza się nim, jako obojętnym, jeżeli nie nawet niegodnym. Sławny człowiek przykuty jest do własnej sławy, a co więcej, musi się jej trzymać kurczowo, gdyż jeśli zgaśnie blask jego stalowej zbroicy i osłabnie działanie, — umrze pośród naigrawań. Dlatego nawet praca, którą mogłaby mu dać zapomnienie, rozwiewa się w obawę. On nie pracuje już dla sztuki i wiedzy, lecz pełen lęku, pracuje, aby utrzymać nadal, co stale przeklina: swoją własną sławę.

Nie istnieje dla niego »naprzód«, gdyż wyżej, niż do tego lodowego zimna, dotrzeć nie może. Istnieje natomiast »wstecz«, na które nie powinien wstąpić nigdy. Dlatego tesame lata, które innym przynoszą spokój, jemu przysparzają nowych, wkońcu daremnych wysiłków. To bezustanne napięcie przypłacają słabsi rozumem, silniejsi sercem.

W katowni sławy staje się obawa dozorcą więziennym, — obawa utracenia sławy. A męczony musi się czuć szczęśliwym, jeżeli zazdrość nie znajdzie się w towarzystwie obawy, aby naprzemian wlepiać w niego oczy poprzez otwór w kaźni. W celi swojej musi się »sławny« zachowywać odpowiednio do sławy, która go obowiązuje i wiąże, gdyż ściany celi są szklane. A nawet, gdy umrze, wydaje ostatnie tchnienie pod tem wiecznem oknem wystawowem. Jego łoże śmiertelne nawet jest paradnem łożem, do którego jest przymocowany, jak ukrzyżowany do swojego krzyża.

Umiera w swojem więzieniu szklanem, jak żył w szklanem więzieniu. —

Takie jest życie sławnego i śmierć jego.

Istnieje tylko jeden los jeszcze bardziej godny pożałowania: los pseudo-sławnego. Albowiem do tego, że jest pożałowania godny, dodaje kłamstwo, do kłamstwa samookłamywanie a do samookłamywania śmieszność.

Pochodzenie jego sławy jest obojętne. Może to być powodzenie jednodniowe, nieznaczące nawet w dzień narodzin. Możliwe też, że byłto szereg porażek zręcznie nainscenizowanych i dostatecznie częstych. Ale pochodzenie pseudosławy jest równie bez znaczenia, jak cała praca pseudosławnego, w którą on sam dopiero wierzy, gdy dostateczną liczbę lat kłamał. Nie chodzi o pracę, tylko o to, żeby jej twórca był wymieniany. »Imię« wie o tem i bywa wymieniane. Jest on niewolnikiem dziennikarzy i wycieraczem pokojów redaktorskich. — Żyje on z ich notatek, które skleja razem, jak żebrak żyje z jałmużny, uzbieranej pod drzwiami.

Aby być wymienianym, trzeba się pokazywać. »Imię« wie o tem, to też utrzymuje stosunki. Bywa wszędzie, pokazuje się często. Jak pańszczyznę odrabia przedstawienia teatralne, wyścigi, posiedzenia komitetów, kongresów i urządzeń filantropijnych. A obchodząc wszystkie te drózki, żyje z kapeluszem w ręku. Część jego sławy żyje w cieniu jego kapelusza. On musi wszystkim się kłaniać i wszyscy się jemu kłaniają. Bezustannie oczy jego upatrują już to tego, kogo się obawia i kogo musi rozbroić, lub tego, kogo może potrzebować, więc go chce pozyskać.

Ponieważ jednak nigdy nie można wiedzieć, kogo się jutro będzie potrzebowało i kto może ci spaść na kark pojutrze, musi pseudosławny żyć w przyjaźni z ludźmi, którymi gardzi — o ile jeszcze potrafi pogardzać. A że chce sobie zostawić wszystkie drzwi otworem, jest zmuszony — co mu z łatwości przychodzi łatwiej, ponieważ stało się jego zwyczajem — oszukiwać do pewnego stopnia wszystkich. Przyjaciół nie posiada, prócz wspólników interesu, a całe jego życie jest podróżą w interesach firmy. Imię jego, zdobyte oszustwem, jest jego zwierzchnikiem a on sam jest tylko »commis voyageur« własnego imienia. Wie on o tem i może cierpiałby nad tem — gdyby miał czas. Lecz pseudosławny niema czasu być człowiekiem, nawet cierpieć niema czasu. Musi tylko iść dalej i... bronić się. Każdy dzień bowiem wydaje na świat »gadzinowe plemię«, gdyż co dzień rodzi się coś młodego. W każdej miernocie widzi współzawodnika, którego musi uczynić nieszkodliwym a w każdej znakomitości wroga, któremu musi wytrącić broń z ręki.

Z ajenta podróżnego staje się pseudosławny karciarzem. Wygrywa nic nieznaczących przeciw znakomitszym, a gdy własne jego ręce drżą mu ze zmęczenia, broni innym miejsca za stołem.

Żyje w nim jedynie obawa niewygasła. Całe jego bijące serce jest obawą. Gdy był młodszy, obawiał się rówieśników, starszym będąc, boi się wszystkich. A z jego obawy rodzi się tyranja. Gdzie dawniej prosił, później grozi, gdyż pierś jego okrywają ordery — a tym, którzy mu dopomagali, skręca kark, aby nie zechcieli mówić i zdradzić go. Moralnie zabijany codziennie, podczas bezsennych nocy, gdy »porachunek« karty i obawa spać mu nie pozwalają, szuka ulgi w myśli o własnym pogrzebie.

Dla niego, dla którego życie jest straszne, śmierć nawet nie jest niczem innem, tylko jego własna trumna na katafalku. Pogrzeb jego musi wyjść z katedry, a w myśli liczy wieńce i szarfy ze złotemi napisami... A gdy nakoniec pewnego dnia umrze, — po chorobie przy otwartej scenie, w czasie której sam dyktował biuletyny do pism — mszczą się na nim wszyscy, którzy tylko czatowali na tę chwilę zemsty i zdzierają mu nawet koszulę z ramion wraz z całą jego sławą tak, że zwłoki jego leżą w oczach wszystkich — nagie, wydane psom na pastwę.

Oto jest życie i śmierć pseudosławnego.

go, ani drugiego, będzie może twierdził, że Niemcy i bolszewicy nie mają tak niebezpiecznych zamiarów. Otóż pozwólcie nam jeszcze postawić następujące pytanie: Czy rząd sowiecki jest gotów oświadczyć otwarcie i uroczyście, że uważa za definitywne granice wszystkich państw kresowych Rosji, **włączając w to granicę rumuńską, która otacza Besarabję?** (To ostatnie zdanie jest w oryginale podkreślone. Przyp. Red.). Czy rząd niemiecki jest gotów stwierdzić swoim podpisem i sankcjonować uchwałą parlamentu, że Niemcy z pełną wolą **uznają za definitywne granice,** wytknięte przez traktat wersalski i że nigdy nie podniosą żadnych roszczeń do ziem, **zwróconych Belgji, Danji, Francji i Polsce?** (Wyraz »Polsce« jest podkreślony w oryginale. Przyp. Red.).

»Gdy na te dwa pytania dana będzie odpowiedź twierdząca, będzie może czas pomyśleć o pakcie. Aż do tej pory całą pracę przygotowawczą **uważamy za jałową i zwodniczą.** Oto, dlaczego domagamy się pewnych wyjaśnień co do rozmowy, którą miał p. Barthou z p. L. Georgem i co do badań, które ma podjąć p. Fromageot, doradca prawniczy Francji, z p. Hurstem, doradcą Anglji. Pokój europejski jest skarbem zbyt drogim, ażeby go wydawać na łup dwuznacznym improwizacjom i negocjacjom przedwyborczym. **Lepiej nie rozmawiać, niż narażać się na podobne zawody«.**

W drugiej części omawia artykuł wspomniany sprawy Rosji bolszewickiej i dochodzi do wyniku równie ujemnego. Artykuł kończy się znamiennem pytaniem: »**Poco siedzieć w Genui?**«

Artykuł »Tempsa« z dnia 26 b. m. był przygrywką do tego, co się rozegrało w nocy z d. 27 na 28 b. m., tudzież następnego dnia. Owej nocy Poincaré miał dłuższą rozmowę z delegatem Barthou, polecającym na podstawie uchwały rady ministrów, ażeby nie podejmował rokowań z Lloyd Georgem w sprawie sankcyj i nie czynił ustępstw w sprawie rosyjskiej, zwłaszcza co do długów, zarówno przedwojennych, jak wojennych, tudzież skonfiskowanych majątków prywatnych. Barthou, który wbrew pierwotnemu zamiarowi wyjechania do Paryża w celach informacyjnych, pozostał jednakże w Genui, ażeby uniknąć podejrzenia, jakoby chciał zerwać rokowania — ma jednak wyjechać. Jak doniósł telegram z Genuy, przesilenie zaostrzyło się i Barthou otrzymał wezwanie, ażeby przybył do Paryża i przedłożył sprawozdanie Radzie ministrów, zwłaszcza w sprawie sankcyj. Telegram z dnia 28 b. m. powiada: Barthou odjeżdża dziś rano.

W związku z tą sprawą należy zanotować następującą wiadomość z Paryża: Korespondent »Tempsa« starał się uzyskać od przedstawicieli **małej ententy** odpowiedź na pytanie, jakie stanowisko zajęłaby mała ententa **w razie zerwania »entente cordiale« między Francją a Anglją?** Minister Benesz odpowiedział: »**Błagamy rząd francuski, by nas nie zmuszał do wyboru między Francją a Anglją«.**

W sprawie granicy polsko-czeskiej na Spiszu i Orawie

Ze Związku Podhalan otrzymujemy następującą odezwę:

Związek Podhalan ocenia należycie doniosłość sprawy Jaworzyny Spiskiej dla Polski, jako przyszłego wysokogórskiego letniska i stacji klimatycznej, ma również na troskliwej uwadze niezmiernie ciężkie położenie gospodarcze polskich gmin spiskich: Jurgowa, Rzepisk i Czarnogóry, odciętych linją ambasadorów od ich naturalnych źródeł gospodarczych: łąk, hal, pastwisk i lasów, położonych w obrębie Jaworzyny, świadom jest dalej tego, że spór o tę miejscowość wchodzi obecnie w ostatnie stadjum definitywnego załatwienia, które musi być dokonane w ściśle określonym terminie do 6 maja b. r.

Niewątpliwie niepowodzenia, jakie spotykały akcję polską w aljanckiej komisji delimitacyjnej dla Spisza i Orawy, która doprowadziła do niewłaściwego i w wysokim stopniu krzywdzącego nasze interesa narodowe odstąpienia dwóch polskich gmin na Orawie: Głodówki i Suchej Góry, zwrot bowiem części Lipnicy uważamy za naturalną, częściową naprawę krzywdy wyrządzonej Polsce, wytworzyły zgubny precedens na przyszłość, a Związek Podhalan zaskoczyły niespodzianie. Nadto w ostatniej chwili dowiadujemy się ze zgrozą o zgodzie polskich delegatów do komisji delimitacyjnej na wymianę polskich gmin na Spiszu: Kacwina i Niedzicy za Jaworzynę i o wysłaniu tego wniosku do Rady ambasadorów w Paryżu. Dlatego Związek Podhalan, po gruntownem zbadaniu problemu na posiedzeniu odbytem w Nowym Targu dnia 13 i 20 kwietnia b. r., powodując się głosem sumienia, które zakazuje mu oddawać własnych braci na pastwę wroga, oraz spełniając najświętszy obowiązek narodowy, który mu nakazuje bronić każdego obywatela przed wynarodowieniem:

1) Zastrzega się uroczyście i protestuje przeciw wszelkiej działalności, którąby doprowadziła do uszczuplenia terytorjum etnograficznego polskiego dotąd przyznanego, a w szczególności przeciw faktowi odstąpienia Czechom dwóch polskich gmin na Orawie, oraz propozycji wydania im za cenę Jaworzyny dwóch dalszych gmin spiskich: Niedzicy i Kacwina.

2) Czyni odpowiedzialnymi władze rządowe polskie za zgodę na — w wysokim stopniu krzywdzącą interesy narodowe polskie — linję graniczną na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie, a tem więcej za zezwolenie na wymianę całych gmin i kompleksów terytorjalnych, przez co oddały decyzję o obszarach definitywnie nam przyznanych rozstrzygnięciem Rady ambasadorów z 28 lipca 1920 r. w ręce aljanckiej komisji delimitacyjnej i Rady ambasadorów, uszczuplając przez to nabyte przez nas prawa suwerennego władztwa nad terenami na Spiszu i Orawie.

3) Domaga się ogłaszania wszystkich zasadniczych rozstrzygnięć w sprawie regulacji granic i stałego, wyczerpującego informowania opinji publicznej o postawionych wnioskach.

4) Apeluje do polskich członków komisji jaworzyńskiej, by porzucili myśl wymiany gmin polskich za Jaworzynę, jako błędną politycznie szkodliwą gospodarczo i bolesną uczuciowo, przyczem akcentuje silnie konieczność przeprowadzenia przez polskich członków wizji lokalnej i wysłuchania opinji miarodajnych czynników miejscowych.

5) Wzywa Rząd polski, ministerstwo spraw zagranicznych, Sejm i posłów, zwłaszcza podhalańskich, do natychmiastowego poczynienia kroków dyplomatycznych, celem obalenia wniosku w sprawie oddania Niedzicy i Kacwina na Spiszu w drodze wymiany.

Czyniąc te zasadnicze zastrzeżenia i zgłaszając powyższe postulaty, Związek Podhalan wzywa wszystkie miarodajne czynniki, społeczeństwo polskie, a zwłaszcza podhalańskie, do najenergiczniejszej dalszej walki w obronie Jaworzyny Spiskiej, która natychmiast musi wrócić do Polski bez jakichkolwiek rekompensat terytorjalnych ze strony polskiej, tak jak i cała reszta polskiego Spisza i Orawy, zdradziecko wyrwana nam przez podstępnych Czechów, przyczem równie silnie akcentuje konieczność walki o udostępnienie Pienin i naszego zdrojowiska w Szczawnicy.

Za Związek Podhalan: Prezes: **Jakób Zachemski.** Sekretarz: **Ks. Czesław Łukasik.**

Porządek pochodu w dniu 3 maja

Kraków, 30 kwietnia.

W dniu 3 maja w czasie połowej Mszy św. odśpiewa kilka utworów Towarzystwo śpiewackie »Echo« pod batutą dyrektora Walleck-Walewskiego, przygrywać zaś będzie muzyka 20 pp.

Komitet uprasza wszystkie władze państwowe i samorządowe, oraz organizacje społeczne i instytucje o wzięcie jak najliczniejszego udziału w uroczystości 3 maja i w pochodzie. Porządku przed ołtarzem na błoniach i w pochodzie pilnować będą komitetowi, do których wskazówek należy się ściśle zastosować. W pochodzie należy zająć miejsce wskazane poniżej. Porządek pochodu jest następujący:

1. Oddziały wojsk polskich z muzykami.
2. Banderja włościańska.
3. Harcerze.
4. Młodzież szkół powszechnych, średnich, przemysłowych i handlowych i uniwersytecka.
5. Związki młodzieży zawodowej.
6. Władze: sąd apelacyjny wraz z innemi sądami, Nadprokuratorja, Izba skarbowa i Dyrekcja Okręgu Skarbowego, urzędnicy skarbowi, Prokuratorja Skarbu, Kuratorjum Okręgu szkolnego, Inspektorat szkolny, Dyrekcja poczt i telegrafów, Dyrekcja kolei państwowych, Urząd ruchu, Starostwo krakowskie i podgórskie, Dyrekcja robót publicznych, Dyrekcja Policji, Okręgowa Komenda policji, Okręgowy Urząd Ziemski.
7. Izba adwokacka, Izba lekarska, Izba notarjalna, Gremjum aptekarzy, Izba rękodzielnicza, Izba handlowa.
8. Weterani z roku 1863. Weterani wojsk polskich, Inwalidzi wojsk polskich.
9. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Banki, Towarzystwa ubezpieczeń, Instytucje przemysłowe i handlowe.
10. Dyrekcja Muzeum Narodowego, Dyrekcje i artyści teatrów, Dyrekcja Muzeum techniczno-przemysłowego, Redakcje pism.
11. Pracownicy kolejowy z muzykami.
12. Stowarzyszenia kulturalne, oświatowe i społeczne.
13. Organizacje kobiece.
14. Pracownicy tramwajowi z muzyką, pracownicy miejscy.
15. Organizacje robotnicze.
16. Delegacje poszczególnych dzielnic miasta.
17. Związek Zrzeszeń urzędników państwowych, Związek urzędniczek państwowych, Związek inteligencji.
18. Związek pracowników pocztowych.
19. Reprezentacje włościańskie.
20. Senat Uniwersytetu i Akademji, Duchowieństwo, Gmina ewangelicka, Zbór izraelicki, Generalicja z korpusem oficerskim, Województwo, Rada miejska.
21. Cechy ze sztandarami.
22. Oddział wojska.
23. Publiczność nie objęta delegacjami.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 30 kwietnia.

ARRASY WAWELSKIE nadeszły już z Warszawy na Wawel w liczbie 19 tu sztuk wraz z 25 głowami ze sali poselskiej. Przedmioty te nie będą dostępne dla publiczności do chwili odpowiedniego ich umieszczenia na Wawelu.

ŚWIĘTO SADZENIA DRZEW WOLNOŚCI. We wtorek, dnia 2 maja b. r., o godzinie 5 po południu, odbędzie się w koszarach wojsk samochodowych w Dąbiu pod Krakowem święto sadzenia drzew wolności staraniem korpusu oficerów i szeregowych wojsk samochodowych.

DOROCZNE ŚWIĘTO ROBOTNICZE. W dniu 1 maja obchodzić będzie Polska Partja Socjalistyczna swoje doroczne święto. W dniu tym odbędzie się o godzinie 10 przed południem na placu Jabłonowskich wielkie zgromadzenie ludowe, na którem przemawiać będą, jako referenci, poseł Ignacy Daszyński i poseł Zofja Moraczewska. Po zgromadzeniu nastąpi pochód wszystkich organizacyj zawodowych. O godzinie 3 po południu odbędzie się w parku Krakowskim wielki festyn ludowy, wieczorem zaś przedstawienie w teatrze miejskim im. Słowackiego.

ZJAZD KOOPERATYW KOLEJOWYCH. — Zjazd przedstawicieli kooperatyw kolejowych okręgu krakowskiego rozpoczął wczoraj dwudniowe obrady w sali obrad miasta Krakowa. Zjazdowi przewodniczy prezes Rady nadzorczej, p. Golka. Referuje porządek dzienny p. Kluczka. W zjeździe bierze udział 43 delegatów. W pierwszym dniu obrad odczytano statut spółki spożywczej, który po przyjęciu pewnych poprawek uchwalono. Dalsze obrady dzisiaj w niedzielę.

POGRZEB Ś. P. MARJI BEAUPRE. Wczoraj o godzinie 3 po południu odbył się pogrzeb ś. p. Marji Beaupré, najstarszej córki prezesa Syndykatu dziennikarzy krakowskich, naczelnego redaktora »Czasu« dra Antoniego Beaupré. Kaplicę cmentarza zwierzynieckiego, w której spoczywała trumna ze zwłokami, jak też szeroką przestrzeń przed kaplicą zajęła liczna publiczność. Po odśpiewaniu modłów przy trumnie przez duchowieństwo, ruszył orszak żałobny do miejsca wiecznego spoczynku. Za trumną postępowali rodzice i rodzina zmarłej, członkowie wydziału Syndykatu dziennikarzy krakowskich, wojewoda dr Gałecki z rodziną, b. minister pełnomocny Maciej Biesiadecki, starosta dr Bal, posłowie M. Dąbrowski i Z. Klemensiewicz, Zdzisław Tarnowski z małżonką, liczne grono przyjaciół i znajomych rodziny zmarłej, koleżanki Jej i w. in. Kondukt prowadził ks. proboszcz parafji zwierzynieckiej w asystencji ks. prof. dra Zimmermanna. Po odśpiewaniu nad otwartą mogiłą modłów, oddano ziemi śmiertelne szczątki zmarłej, której przedwczesny zgon tak żywe wywołał współczucie i żal w szerokich sferach kulturalnych Krakowa.

WYJAZD DYREKTORA OBSERWATORJUM KRAKOWSKIEGO. Prof. Banachiewicz, dyrektor Obserwatorjum, wyjechał dziś do Rzymu jako delegat Akademji Umiejętności na zjazd międzynarodowego Związku astronomicznego.

Z DZIAŁALNOŚCI T. S. L. Towarzystwo Szkoły Ludowej wydało w roku 1921 na cele szkolnictwa polskiego na kresach 34,958.086 mkp. 47 fen. Jako zasiłki na organizację pracy oświatowej wydał Zarząd Główny kwotę 6.437.542 mkp. 66 fen. Nadto udzielił Zarząd Główny czytelniom darów w formie książek za kwotę 82.368 mkp.

ZBIÓRKA NA KOLONJE I PÓŁKOLONJE WAKACYJNE. Przypominamy, że dziś w niedzielę Towarzystwo przyjaciół dzieci urządza w ulicach zbiórkę na rzecz kolonij i półkolonij wakacyjnych dla najbiedniejszej dziatwy naszego miasta. W tym roku na cel wspomniany obiecały swoją pomoc ministerstwo skarbu i amerykański Komitet dożywiania dzieci. Wobec tego, że przyrzeczone fundusze są za szczupłe, publiczność krakowska niewątpliwie pospieszy chętnie z pomocą i nie odmówi datków na cele ratowania ubogich dzieci.

ZGŁOSZENIE ZMIAN W SPRAWIE DODATKOWEJ APROWIZACJI ROBOTNIKÓW. Magistrat wzywa właścicieli i kierowników zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw robót publicznych i zakładów użyteczności publicznej, aby celem sprostowania rejestru pracowników uprawnionych do poboru dodatkowej aprowizacji robotniczej, zgłosili w wydziale III B magistratu, II piętro oficyny, drzwi Nr 37, dnia 1, 2 i 4 maja br. wszelkie zmiany, jakie od ostatniego zgłoszenia zaszły w personalu tych pracowników, wskutek przybytku i ubytku pracujących.

O PRACĘ DLA BEZROBOTNYCH. Na zarządzenie ministerstwa pracy i opieki społecznej, wojewoda krakowski powołał do życia Komisję walki z bezrobociem w Krakowie, która odbywać będzie posiedzenia w niedługich odstępach czasu, a działalnością swą obejmie oprócz Krakowa ośrodki przemysłowe w obrębie województwa krakowskiego. W skład Komisji oprócz przedstawicieli ministerstwa pracy, robót publicznych, kolei żelaznych i reprezentacji m. Krakowa, wchodzą również przedstawiciele przemysłowców, robotniczych organizacyj zawodowych tudzież miejscowy inspektor pracy i kierownik państwowego Urzędu pracy w Krakowie dr Müller. Do zadań Komisji należy między innemi: stwierdzanie stanu bezrobocia, przestrzeganie racjonalnych sposobów i kolejności zatrudnienia bezrobotnych, uruchomienie robót publicznych itp.

Na porządku dziennym pierwszego posiedzenia Komisji, która odbędzie się dnia 4 maja o godz. 10 rano w województwie, znajdzie się po rozpatrzeniu ogólnych postulatów także sprawa uzyskania pożyczki dla gminy m. Krakowa na roboty publiczne z jednomiljardowego kredytu, przyznanego dodatkowo przez ministra skarbu na roboty publiczne w Polsce, oraz sprawa zatrudniania robotników salinarnych w Wieliczce.

SPRAWA POMOCY DLA ZDEMOBILIZOWANYCH OFICERÓW. W dniu 27 bm. odbyło się w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie posiedzenie »Obywatelskiego Komitetu pomocy dla zdemobilizowanych oficerów« województwa krakowskiego pod przewodnictwem prezesa Zdzisława Tarnowskiego. Posiedzenie otworzył przewodniczący krótkiem przemówieniem, w którem zaznaczył, że każdy Polak ma obowiązek oddać się na usługi tam, gdzie chodzi o dobro polskiego żołnierza. Następnie wyraził przewodniczący na ręce wiceprezesa Komitetu p. Tadeusza Epsteina gorące podziękowanie dla prezydjum Izby handlowej i przemysłowej za czynne poparcie organizatorów akcji w ich usiłowaniach, oraz bezpłatne użyczenie sali na zebrania jak i pomieszczenia dla biura Komitetu.

Przy końcu przemówienia zawiadomił mówca zebranych, że Związek ziemian w Krakowie złożył na cele Komitetu dar w kwocie 250.000 mk. Własnem imieniem zgłosił p. Tarnowski wkładkę w kwocie 50.000 mk.

Następnie sekretarz Komitetu p. Władysław Gaertner złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac organizatorów, którzy spotykają się wszędzie z życzliwością i wielkiem zrozumieniem społeczeństwa.

Po uzupełnieniu listy członków wydziału i wyborze Komisji rewizyjnej, ukonstytuowano sekcje: skarbową, propagandy, organizacji i pośrednictwa pracy, oraz uchwalono funkcje sekcji pomocy doraźnej powierzyć tymczasowo prezydjum. Z dalszych punktów porządku dziennego przekazano wnioski prezydjum o utworzeniu subkomitetów prowincjonalnych, sekcji propagandy, oraz o wystosowanie próśb o subwencję do większych instytucyj, sekcji skarbowej.

Nie wątpimy, że pracę obywatelskiego Komitetu pomocy dla zdemobilizowanych oficerów, poprze gorąco ludność całego województwa, a zwłaszcza sfery ziemian, rolników i przemysłowców.

PODWYŻSZENIE ZAGRANICZNEJ TARYFY LISTOWEJ. Z dniem 1 maja wchodzi w życie podwyższona taryfa dla przesyłek listowych w obrocie zagranicznym. Według nowej taryfy należy opłacać listy zwyczajne do wagi 20 gr. do Czechosłowacji 40 mk., do innych krajów 50 mk., zaś dla każde dalsze 20 gr. do wszystkich krajów po 25 mk., kartki pocztowe do Czechosłowacji 25 mk., do innych krajów 30 mk., druki, czasopisma, próbki towarów i papiery handlowe za każde 50 gr. 10 mk., najmniej jednak za próbki 20 mk., za papiery zaś handlowe 50 mk., czasopisma opłacone ryczałtem podlegają w obrocie z Czechosłowacją taryfie wewnętrznej, polecenie wszelkiego rodzaju przesyłek listowych 50 mk., doręczenie ekspresowe 100 mk., reklamacja 100 mk. W obrocie z obszarem wolnego m. Gdańska obowiązują taryfy wewnętrzne.

Zasadniczo wszystkie przesyłki listowe w obrocie zagranicznym mają być w całości opłacane przez nadawców. Nieopłacone lub niedostatecznie opłacone przesyłki będą zwracane nadawcom celem uzupełnienia brakującej opłaty.

WYKOPANY SZKIELET LUDZKI. Robotnicy zajęci przy kopaniu kanału na placu przy budynkach firmy Hartwig przy ul. Długiej 74, natrafili w ziemi w głębokości 60 ctm. na szkielet ludzki. Części szkieletu i pękniętą czaszkę złożono razem aż do przybycia na miejsce komisji sądowo-lekarskiej.

AWANTURA. Wczoraj d. 29 bm. przybyli do restauracji Stredmana przy ul. Miodowej 16 dwaj podejrzani ludzie, z których jeden przystąpił z otwartym scyzorykiem do siedzącego tam p. C. z zapytaniem, co ma w kieszeni. Opryszek uderzył następnie ręką w twarz zagadniętego, poczem z kieszeni wyciągnął mu kilkanaście mk. i scyzoryk. Obaj opryszki następnie zbiegli. Poszkodowany wypadł na ulicę za napastnikiem, lecz zdołał spowodować aresztowanie jedynie towarzysza zbiegłego, w osobie Rudolfa Gołębiowskiego, lat 26, robotnika murarskiego, zamieszkałego przy ul. Tureckiej 44. Gołębiowski w śledztwie odmówił wyjawienia nazwiska swego kolegi, przyczem zachowywał się tak awanturniczo w urzędzie policyjnym, że musiano mu na ręce nałożyć kajdanki.

WŁAMANIE. Do mieszkania p. Reginy Landau przy ul. Zyblikiewicza 19, włamali się nieznani sprawcy przez okno w nocy z dnia 27 na 28 bm. i skradli różne przedmioty z garderoby, a oprócz tego zegar antyczny. Wartość skradzionych rzeczy wynosi przeszło 1 miljon marek. Dochodzenia w toku.

KRADZIEŻE. W ręce policji wpadł Stanisław Wencel, lat 47, który na szkodę Spółki handlowej przy Małym Rynku 4, skradł worek nasion buraczanych, wartości 6.000 mk.

Na szkodę Spółki akcyjnej skupu skór przy ul. Długiej 39, skradziono wczoraj podczas ładowania towaru na stacji »Grzegórzkach« 18 sztuk surowych skór bydlęcych, wartości 250.000 mk. Za sprawcami wszczęto poszukiwania.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

ZE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. Komisja organizacyjna Sekcji akademickiej Towarzystwa »Związek Strzelecki« w Krakowie, zaprasza wszystkich słuchaczy i słuchaczki wyższych uczelni Krakowa, rozumiejących i sympatyzujących z ideą Związków strzeleckich, na organizacyjne zebranie Sekcji, które się odbędzie we środę, dnia 3 maja br. o godz. 7 wieczorem w lokalu Związku Strzeleckiego (ul. Florjańska, 53). Na porządku dziennym: 1) Zagajenie i zawiązanie sekcji; 2) Odczytanie i uchwalenie regulaminu prac sekcji; 3 Wybór władz sekcji; 4) Dyskusja nad programem pracy.

DWUDZIESTOPIĘCIOLECIE »SZTUKI«. Towarzystwo artystów polskich »Sztuka« święci w tym roku dwudziestopięciolecie swojej działalności. Dnia 7 maja o godz. 12 w poł. (w gmachu przy pl. Szczepańskim) nastąpi uroczyste otwarcie wystawy jubileuszowej, która będzie 25-tą wystawą z urządzonych przez »Sztukę« w Krakowie.

WYCIECZKĘ DO WILNA I PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ urządza Sekcja wycieczkowa krakowskiego Ogniska naucz. także dla osób z poza sfer naucz. w czasie od 24 lipca do 4 sierpnia kosztem 24.000 mk. od osoby. Zgłoszenia w formie przysłania zadatku w wysokości 6.000 przyjmuje do 15 maja i informacyj udziela p. Jan Szkodziński w Krakowie, Rynek główny 29. II p.

POLSKIE TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE — urządza we czwartek, tj. 4 maja wycieczkę do Wieliczki celem zwiedzenia tamtejszych kopalń soli. — Zwiedzanie obejmie także szyby zamknięte dla publiczności. W sobotę, tj. 6 maja wyruszy 3-dniowa wycieczka do Pienin. Bliższych wyjaśnień co do obu wycieczek udziela biuro P. T. K. w Seminarjum naucz. żeńskiem, ul. Dunajewskiego 6, we wtorek i środę w godz. 6—7 wieczorem.

ZARZĄD ZWIĄZKU EMERYTOWANYCH OFICERÓW i urzędników wojskowych zawiadamia, że we czwartek 4 maja o godz. 5 po południu odbędzie się w Kasynie wojskowem, parter na lewo, walne zgromadzenie członków Związku. Uprasza się o liczny współudział.

ODCZYT. Staraniem Sekretarjatu Stowarzyszenia przemysłowego gremjum ajentów handlowych w Krakowie wygłosi dr Norbert Salpeter we środę dnia 3 maja 1922 r. w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Grodzkiej 43 o godzinie 7 wieczorem, odczyt o nowym podatku przemysłowym, t. zw. patentowym, na który zaprasza się wszystkich członków Stowarzyszenia. Goście mile widziani.

Z kraju i ze świata

ODZNACZENIE JEN. SIKORSKIEGO. Z Warszawy donoszą: W dniu 28 b. m. o godzinie 12 w południe w sztabie jeneralnym rumuński minister pełnomocny, Florescu, wręczył szefowi sztabu jeneralnego, jen. por. Władysławowi Sikorskiemu, wielki krzyż korony rumuńskiej z wielką wstęgą, równocześnie wręczając mu dyplom, podpisany przez króla rumuńskiego Ferdynanda.

REDUKCJA URZĘDNIKÓW. »Przegląd Wieczorny« donosi, iż w roku bieżącym według projektu komisji oszczędnościowej ministerstwa skarbu, ulegnie redukcji około 40.000 etatów.

ZJAZD ZRZESZEŃ LOKATORÓW z różnych stron Polski odbędzie się w Warszawie dnia 7 i 8 maja br.

MNOŻNIK MIESZKANIOWY. Komisja prawnicza Sejmu warsz. ustaliła najważniejszy ustęp art. 3 ustawy o ochronie lokatorów w sposób następujący:

Mnożniki winny być tak ustalone, aby stawki komorniane brutto z nieruchomości były uzgodnione z miejscowemi warunkami gospodarczemi i aby komorne brutto mogło pokryć koszta administracji i utrzymania domu, wszelkich świadczeń dodatkowych, niezbędnych napraw, premij ubezpieczeniowych, wreszcie obciążających nieruchomości podatków i opłat (z wyjątkiem opłat jednorazowych i danin, oraz obciążających właścicieli nieruchomości podatków osobistych) pozostawiając dla właścicieli pewną godziwą nadwyżkę.

DEFICYT TEATRÓW MIEJSKICH w Warszawie wynosił w roku zeszłym 250 miljonów mk., w r. b. obliczono deficyt na 150 miljonów marek. Na deficyt ten składają się budżety opery i teatru Bogusławskiego. Skarb państwa ma przyjść z subwencją tylko na wydatki inwestycyjne i na wystawienie nowych sztuk.

Na dokończenie budowy teatru Rozmaitości zaciągnąć ma m. Warszawa pożyczkę w sumie 300 miljonów marek.

PRZECIWKO EKSCESOM W DNIU 1-YM MAJA. Z Warszawy telefonują nam: Komisarz rządu miasta Warszawy ogłosił, że wszelkie usiłowania wywołania zamieszek w dniu 1 maja tłumione będą siłą a winni ekscesów pociągani będą do surowej odpowiedzialności karnej.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU ROLNEGO. Z Warszawy donoszą 29 bm.: Strajk rolny na folwarkach miejskich w Rakowcu i Mokotowie wczoraj został zlikwidowany.

KONFERENCJA POSTĘPOWYCH ORGANIZACYJ AKADEMICKICH W WARSZAWIE. W dniach 22 i 23 kwietnia odbyła się w Warszawie konferencja porozumiewawcza postępowych organizacyj akademickich ze wszystkich środowisk uniwersyteckich Rzeczypospolitej. Brali w niej udział upełnomocnieni przedstawiciele organizacyj: »Filarecji« w Warszawie, Związku młodzieży post. Uniw. w Wilnie, Czytelni Akad. im. A. Mickiewicza w Krakowie i Radykalnej Młodzieży Akad. w Poznaniu; ponadto w charakterze gości byli na konferencji przedstawiciele z Lublina i młodzieży ludowej »Posiew« Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie. Akademicka młodzież postępowa przypisuje tej konferencji wielkie znaczenie, a zwłaszcza powziętej decyzji zwołania w październiku br. ogólno-państwowego Zjazdu całej t. zw. lewicy akademickiej. Będzie to pierwszy w państwie polskiem Zjazd akademickiej młodzieży postępowej. Do chwili Zjazdu wyłoniono tymczasowy komitet porozumiewawczy z pośród przedstawicieli obecnych na zjeździe organizacyj.

KURSA UZUPEŁNIAJĄCE DLA PODOFICERÓW. Jak z Warszawy donoszą, z dniem 1 lipca br. w Chełmie i Grudziądzu zostaną zorganizowane 5-miesięczne kursy dla tych chorążych i podoficerów, którzy nie mają przepisanego cenzusu. W tym celu ministerstwo wojny poleciło departamentom i oddziałom przesłać do dnia 5 maja br. do gabinetu ministra wykazy imienne wszystkich chorążych, z liczby których zostaną wybrani tylko najbardziej odpowiedni kandydaci.

KARA ŚMIERCI. W Łodzi wykonano na Placu Hallera wyrok śmierci przez rozstrzelanie na Bolesławie Komorowskim za zamordowanie 3 osób.

WYKRYCIE KRADZIEŻY. Z Gdańska donoszą 29 bm.: Od pewnego czasu w tutejszej stoczni dokonywano kradzieży miedzi, cynku, cyny, bronzu, aluminium i innych przedmiotów, wyrabianych z tych metali. Przed kilku dniami trzy lokomotywy przeznaczono dla Polski, nie mogły być odstawione, ponieważ skradziono z nich części miedziane. W jednej z tutejszych firm handlujących żelazem znaleziono skradzione materjały wartości około 400.000 marek. Równocześnie policja odkryła dwa wagony naładowane skradzionemi materjałami, a przeznaczone do wysyłki. Dalsze dochodzenia policji ustaliły, że kilka wagonów naładowanych skradzionemi metalami na stoczni, zostało już wysłanych na Górny Śląsk.

KATASTROFA SAMOLOTU. Z Lublina donoszą nam: Wczoraj o godz. 11 przed południem zarząd fabryki samolotów w Lublinie pod firmą »Plage i A. Laśkiewicz« urządził próbę na szybkość wykończonego aeroplanu, w której wzięli udział z ramienia wojskowości chorąży-pilot Józef Ryba, lat 26 i sztabowy sierżant Wiktor Górski, w wieku lat 32. Obaj wymienieni pełnili służbę kontrolorów wojskowych w fabryce. Wskutek silnego wiatru skrzydło aeroplanu uległo złamaniu, wskutek czego aeroplan z zawrotną szybkością począł spadać, co widząc chorąży Ryba szybko odwiązał się i wyskoczył. Skok ten z wysokości około 300 metrów był dlań śmiertelnym, gdyż w parę minut po upadku zakończył życie.

Równocześnie aeroplan runął na ziemię, druzgocąc się w szczątki i grzebiąc pod sobą obserwatora Aleksandra Gorskiego, który zupełnie został wtłoczony w ziemię i przykryty szczątkami samolotu. Części aparatu wbiły się w ziemię do głębokości 1 metra. Wypadek ten miał miejsce na łąkach, znajdujących się w pobliżu ulicy Dolnej Panny Marji. Faktycznej przyczyny nieszczęśliwego wypadku nie ustalono. Na miejsce wypadku natychmiast przybyły władze sądowe, wojskowe i policyjne wraz z pogotowiem ratunkowem. Celem wyjaśnienia przyczyny wypadku wdrożono śledztwo.

ZE STATYSTYKI M. LWOWA. Według ostatecznych dat, sporządzonych przez lwowskie Biuro statystyczne, obecna liczba ludności na podstawie ostatniego spisu wynosi według płci i narodowości mężczyzn 99.303, kobiet 120.201, razem 219.504 osób. Z tego narodowości polskiej 136.097, czyli 62·0 proc., w porównaniu z r. 1910 przybyło ludności 23.708, czyli 10·78 proc. Według wyznania liczył Lwów rzymsko-kat. 112.583 (51·3 proc.), grecko-kat. 26.627 (12·1 proc.), żydów 76.925 (35·0 proc.). Inne 3.372. W porównaniu z rokiem 1910 rzym.-kat utracili 0·4 proc. grecko-kat. utracili 5·8 proc., żydzi wzrośli o 6·1 proc. Według języka ojczystego mówi po polsku 140.034 osób, po rusku 19.432, po żydowsku 56.968 osób. — Analfabetów liczy miasto nasze: chrześcijan 23.645 osób, żydów 14.131, ogółem 37.780 osób. Realności liczy Lwów 5.864, mieszkań zamieszkałych 49.628, gospodarstw domowych 58.632.

BOMBA POD MURAMI KOŚCIOŁA. Korespondent tarnopolski »Gazety Codziennej« donosi, że dnia 28 bm. pod murami kościoła parafjalnego w Tarnopolu podłożono bombę o wielkiej sile wybuchowej. Jakieś zbrodnicze indywidjum podłożyło — zdaje się — bombę w tym celu, aby ktoś przez nieuwagę spowodował wybuch. Śledztwo w toku.

TARNÓW, 28 kwietnia. (Z Rady miejskiej. — Towarzystwo lokatorów. — »Dr Stieglitz«). Pod przewodnictwem dr Tertila odbyło się przed kilku dniami posiedzenie Rady miejskiej, na którem, po przedstawieniu sprawy przez burmistrza uchwalono domagać się dla miasta jednego członka w Radzie kolejowej, uchwalono 50.000 mk. dla gimnazjum polskiego w Gdańsku, przyjęto do wiadomości rozdział 140.000 mk. dla bezrobotnych w formie zakupna żywności, oraz uchwalono podniesienie pensyj stróżom szkolnym o 100 procent. Po przystąpieniu do porządku dziennego, po referacie dyr. Wowkonowicza, uchwalono zaciągnięcie pożyczki w kwocie 25 miljonów mk. w P. K. O. w Warszawie dla miejskich zakładów elektrycznych na kapitał obrotowy. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa przejęcia od misji amerykańskiej lecznicy dla dzieci. Do Komitetu lecznicy wybrano dodatkowo radnych ks. Mazura, Hupperta, Łabędzia i Silberpfenniga, posadę zaś lekarza lecznicy nadano dr Gozdziewskiemu z płacą 40.000 mk. Do kuratorjum bursy im. św. Kazimierza wybrano asesora Szatkę.

Zespolenie się właścicieli realności na gruncie tarnowskim celem ochrony swoich interesów, pobudziło również lokatorów do założenia stowarzyszenia, któreby strzegło ich praw i chroniło ich przed wyzyskiem. W tym celu na zgromadzeniu odbytem onegdaj, po referacie inż. b. min. Pruchnika, p. Kampla i prof. Kargela, postanowiono utworzyć stowarzyszenie lokatorów, którego zadaniem będzie nietylko ochrona ich praw, lecz wytworzenie harmonji między lokatorami a właścicielami. Ułożeniem statutu ma się zająć wybrany komitet organizacyjny.

Staraniem ruchliwej firmy księgarskiej Seidena odbyło się w sali »Sokoła« przedstawienie znanej sztuki Friedmana i Nerza pt. »Dr Stieglitz«, dane przez zespół artystów teatru »Bagateli«. Pp. Pawlakówna (Marta), Solarski (Robert), Dąbrowska (Klarysa), a przedewszystkiem Berski (stary Stieglitz) i Zbucki (Koppler) grali bez zarzutu; to też aklamowano ich bardzo serdecznie.

WYBUCH GAZU W KOPALNI. W kopalni węgla w Lupeni (Transylwanja) nastąpił skutkiem krótkiego spięcia wybuch gazu. Na 160 górników, 82 poniosło śmierć, 4 zostało ciężej rannych, 5 lżej. Wszczęto energiczną akcję ratunkową przy pomocy wojska.

OPERACJA LENINA. Lenin poddał się operacji wydobycia kuli. Operacja miała przebieg pomyślny.

ŚMIERĆ DESCHANELA. Przed kilku dniami doniosły telegramy, że były prezydent republiki francuskiej, Paweł Deschanel, zachorował na grypę, obok której wywiązało się zapalenie płuc. Już wtedy lekarzo stwierdzili ciężki stan chorego, który też d. 28 bm. umarł. Paweł Deschanel, który jako prezydent Izby deputowanych odegrał pewną rolę polityczną dzięki swojej zręczności i wielkiemu taktowi, zjednał sobie taki mir, że wreszcie wybrano go prezydentem republiki. Godność tę piastował niedługo musiał bowiem ustąpić z powodu ciężkiej choroby nerwowej. Objawiła się ona silnie podczas wypadku, któremu uległ Deschanel, wypadłszy podczas jazdy z wagonu kolejowego. Mówiono naówczas nawet o zamiarze samobójczym. Po tym wypadku przyszedł Deschanel nieco do zdrowia i przez niejaki czas przebywał w pałacu Elizejskim, ale wreszcie zrzekł się godności prezydenta republiki i cofnął się w zacisze życia prywatnego.

KATASTROFA LOTNICZA. Z Rzymu donoszą 29 bm.: Wskutek katastrofy lotniczej zginął w San Paulo awjator włoski Bertoni, a jego mechanik odniósł rany.

BŁĘDY DRUKU. We wczorajszym artykule pt. »Z Polskiego Str. Demokr.« w ustępie o przemówieniu p. W. Ostrowskiego, złożono: ...»może niezależnie od tego (w Małopolsce) nabyć jeszcze uprawnienie przemysłowe« — zamiast »musi nabyć« itd.

W artykule pt. »Egzamina dojrzałości« zamiast »Kraków III« powinno być »Kraków VII 7 czerwca«, i zamiast »Kraków III« winno być: »Kraków VIII 6 czerwca«.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 29 bm.: W Polsce panowała pogoda zmienna, miejscami notowano przelotne opady. W godzinach porannych temperatura we wschodnich i południowo-wschodnich częściach kraju była znacznie wyższa, aniżeli w zachodnich i północnych (Lwów 12, Pińsk 11, Poznań 8, Wilno 7 o godz. 9 rano), w godzinach popołudniowych temperatura wahała się od 13 do 15.

Warszawa godz. 7: ciśnienie 750·8; temperatura +12·4; maximum +14·0, minimum +5·0; pochmurno; Kraków godz. 8: ciśnienie 761·7: temperatura +10·6; maximum +15·6; minimum +6·9; opad 13·4; pochmurno.

Prognoza na niedzielę: Przeważnie dość pogodnie, ciepło.

STAN WODY na rzekach w dniu 29 kwietnia br. o godz. 7 rano, według danych Dyrekcji okręgu regulacji rzek żeglownych w Krakowie: Wisła: Kraków —202; Warszawa +145; Toruń +149; Soła: Żywiec +294; Dunajec: Nowy Sącz +110; San: Przemyśl —110.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2417 Młodzież państwowego gimnazjum w Nakle; 2418 Lud polski z Arancarji, czasu misji świętej, Parana Brazylja; 2419 Jerzy Zapolski, major wojsk polskich 28 kwietnia 1922; 2420 Stowarzyszenie »Jednoczonych ziemianek, 2421 i 2422 Spółka akc. elektrowni okręgowych, w Sierszy Wodnej — wpłacając po 50.000 marek za cegiełkę.

POMOC DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. Ministerstwo pracy i opieki społecznej przekazało 1 miljon marek tytułem jednorazowego zasiłku dla Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką w Krakowie. W dalszym ciągu złożyli: Urząd parafjalny w Oświęcimiu 6223 mkp. Miejska Kasa oszczędności w Bochni 5000 mkp., »Agrochemja« fabryka sztucznych nawozów w Oświęcimiu 5000 mkp., Urząd ruchu stacji kolejowej tamże 3787 mkp., Jałbrzykowski w Ujeździe 3000 mkp., funkcjonarjusze Zarządu żupy solnej w Bochni 2975 mkp., funkcjonarjusze starostwa tamże 2200 mkp., urzędnictwo Sądu pow. w Oświęcimiu 2850 mkp., po 2000 mkp. Piotr Barański w Krakowie, inż. Jan Biasion w Bochni, Składnica polska w Oświęcimiu; Michał Ożegalski w Bolechowicach 1300 mkp., po 1000 mkp.: inż. A. Semkowicz w Bochni, dr Antoni Michnik tamże, Bolesław Nodzyński tamże, Zarząd hotelu Herza w Oświęcimiu. Razem 1,042.335 mkp.

AUTOMOBILKLUB POLSKI organizuje w dniach 20, 21, 22 i 23 lipca 1922 roku jazdę konkursową w trzech etapach pod kierunkiem Komandora i w tempie turystycznem dla samochodów typu podróżniczego z marszrutą: Warszawa — Radom — Kielce — Kraków — Zakopane — Morskie Oko — Zakopane — Kraków — Kielce — Radom — Warszawa, razem

874 kilometrów. Na ustalonym w swoim czasie odcinku drogi odbędzie się przebieg kilometrowy na szybkość.

Wszelkich informacyj co do szczegółów i warunków uczestnictwa w rejdzie udziela w Warszawie sekretarjat Klubu, Ossolińskich 6 (Czysta), Warszawa, telefon 36—54 w godzinach 10—1 i 16—19 po południu, w Krakowie członek Klubu inżynier Myciński, dyrektor fabryki samochodów »Automotor«, Barska 12, tel. 153, w godzinach od 10—1 i od 15—18 po południu.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po poł. ukaże się po raz 18-ty »Czysty interes«, stale gromadzący tłumy; wieczorem popularna komedja Krzywoszewskiego, pełna ruchu i barwności »Djabeł i karczmarka«. W poniedziałek przedstawienie zakupione przez P. P. S. We wtorek ukaże się po dłuższej przerwie »Mizantrop« Moliera. W dniu 3 maja dany będzie »Horsztyński« Słowackiego, który po tem przedstawieniu dłuższy czas nie pojawi się na afiszu. Jako pierwsze przedstawienie z cyklu »Nowy dramat«, odegrany będzie we czwartek utwór K. A. Czyżowskiego pt. »Ulica dziwna«, której zapowiedź wzbudziła niezwykłe zainteresowanie. W ciągu maja wystąpi na scenie teatru im. Słowackiego w szeregu nowych i dawniejszych ról były artysta tego teatru, obecnie zaś teatru Polskiego w Warszawie, dr Z. Nowakowski.

Staraniem Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego odbędzie się dnia 9 maja w teatrze miejskim im. Słowackiego o godz. 6½ przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Danym będzie »Mizantrop« Moliera. Na prośbę Kuratorjum przyrzekł swój współudział znawca i świetny tłumacz dzieł Moliera p. dr Tadeusz Żeleński (Boy), który w słowie wstępnem wyjaśni młodzieży znaczenie twórczości genjalnego komedjopisarza Francji.

OPERA I OPERETKA. Owacyjne przyjęcie, jakiego doznała znakomita mezzosopranistka Helena Green na ostatnich przedstawieniach »Carmen« i »Trubadur«, zniewoliły dyrekcję opery do zaproszenia tej śpiewaczki jeszcze na jeden pożegnalny występ, który odbędzie się dziś w niedzielę w operze »Carmen«. Helena Green kreować będzie partję tytułową. Popołudniowe przedstawienie wypełni melodyjna i dowcipna operetka »Gasparone«, która również powtórzoną będzie w poniedziałek.

MIECZYSŁAW MUNZ, fenomenalny pianista, którego szereg tegorocznych koncertów w Rzymie, Bazylei, Berlinie i Wiedniu spotkał się z niebywałem uznaniem najwybitniejszych powag świata muzycznego i tłumów publiczności, wystąpi w Krakowie w sobotę 6 maja w Starym Teatrze. Pokup biletów w księgarni Krzyżanowskiego jest wyjątkowo wielki.

KONCERT EGONA PETRIEGO, znakomitego pianisty, odbędzie się u nas w niedzielę, dnia 7 maja br. Bilety są już do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

SŁYNNY KWARTET KOLBE, jeden z najświetniejszych zespołów kameralnych o europejskiej sławie, da jeden koncert w Krakowie w poniedziałek 8 maja br. Bilety w księgarni Krzyżanowskiego jeszcze do nabycia.

BALE I ZABAWY.

RAUT Z TAŃCAMI urządza Związek oficerów W. P., zwolnionych z czynnej służby, we wtorek dnia 2 maja br. w salach Kasyna oficerskiego, ul. Zyblikiewicza 1. Początek rautu o godz. 9 wieczór. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje Sekretarjat Związku w Kasynie oficerskim (parter na prawo) od godz. 5—7 wieczór.

ZABAWA WIOSENNA. Staraniem Polskiego Stowarzyszenia słuchaczek »Jedność« odbędzie się we wtorek dnia 2 maja w salach małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, plac Szczepański 8, II p., pod protektoratem Senatu akademickiego, zabawa wiosenna, na dochód funduszu budowy Domu akademickiego dla słuchaczek Uniw. Jag.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Niedziela, 30 bm. po poł.: »Czysty interes«, wieczorem »Djabeł i karczmarka«.
Poniedziałek, 1 maja: »Czysty interes«.
Wtorek, 2 maja: »Mizantrop«.
Środa, 3 maja: »Horsztyński«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Niedziela, 30 bm. po poł.: »Gasparone«; wieczorem »Carmen«.
Poniedziałek, 1 maja: »Gasparone«.

TEATR MARJONETEK
(Plac Matejki 5).

Codziennie »Pan Twardowski« czyli »Hulaj dusza bez kontusza«, baśń w 6 obrazach.

Z sali sądowej

ROZPRAWA O SZPIEGOSTWO.

Kraków, 30 kwietnia.

Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie odbyła się rozprawa o szpiegostwo przeciw Mojżeszowi Misteczkinowi, Klarze Krasnosielskiej, Annie Sawurskiej i Benedyktowi Krasnosielskiemu.

U Misteczkina znaleziono podczas rewizji na granicy nad Zbruczem plany wojskowe objektów warowni krakowskiej. Rewizję przeprowadzono w wagonie pociągu za Tarnopolem; Misteczkin nie chciał wydać osoby, która mu w Krakowie wręczyła plany i twierdzi, że mu ktoś te plany włożył do kieszeni od paltota.

Inni oskarżeni twierdzą, że nie znają zupełnie Misteczkina, a jechali tylko z nim w tymsamym przedziale od Tarnopola ku granicy.

Przy rozprawie, której przewodniczył s. s. o. Hubaczek, figurowali, jako rzeczoznawcy, dwaj oficerowie wydziału II. sztabu. Rozprawę odroczono celem wezwania żandarma z Tarnopola, który przeprowadzał przy Misteczkinie rewizję.

Barthou i Lloyd George w obronie swoich projektów

Barthou nie wyjechał do Paryża

Genua, 29 kwietnia (PAT). Posiedzenie podkomisji politycznej **bez udziału przedstawicieli Rosji i Niemiec w sprawie ustalenia ostatecznego propozycyj,** które mają być przedłożone Rosji, rozpoczęło się o godz. 4 popołudniu pod przewodnictwem ministra włoskiego Szancera. Pierwszy przemawiał Barthou, zawiadamiając, że być może, będzie zmuszony **wyjechać dzisiaj wieczorem na cztery dni do Paryża,** co nie spowoduje żadnej przerwy w pracach konferencji, albowiem **zostawia zastępców.** Barthou wyjaśnia, że o przerwie konferencji niema mowy, zresztą wyjazd nie jest jeszcze zdecydowany i ewentualnie **zostanie zaniechany albo odroczony.**

Następnie przemawiał Szancer, który zreasumował **przebieg dotychczasowych rokowań z Rosją,** wskazując na konieczność sformułowania **ostatecznej propozycji,** zarówno co do zobowiązań Rosji, jak i co do pomocy ze strony Europy. Zdaniem Włoch — koniecznem jest **osiągnięcie porozumienia między Francją a Anglją, które to państwa powinny uzgodnić swoje projekty.**

Lloyd George zaznacza, że ponieważ francuski projekt doręczony mu został dopiero bezpośrednio przed posiedzeniem nie może wypowiedzieć się co do szczegółów, należy jednakże wyraźnie zapytać i wyraźnie odpowiedzieć, czy ma się na celu porozumienie, czy też nic. Co do Anglji i Włoch — to państwa te uważają **porozumienie za bezwzględnie konieczne. Lloyd George dziwi się i żałuje, że Barthou cofa się ze stanowiska zajętego wspólnie z innymi aljantami dnia 15 kwietnia.** W każdym razie powinien on był uczynić to wcześniej. Lloyd George stawia dalej pytanie, czy tylko Rosja znacjonalizowała własność prywatną? Wszakże również inne państwa przeprowadziły **poważne ograniczenia własności prywatnej,** zwłaszcza w Europie środkowej. Aby pertraktować z Rosją — mówił Lloydy George — potrzeba nietylko pięknej formy i stylu, lecz i **konkretnej treści.** Tem ostatniem odznacza się projekt angielski, podczas gdy w projekcie francuskim **przeważa strona stylu, zaś treść jest przytłoczona przewagą wymaganych od Rosji zobowiązań,** a o tem co można zaofiarować Rosji, mówi się bardzo nie wiele.

Barthou zastrzega, że **nie chce wkroczyć na tory ostrej dyskusji politycznej i stwierdza dobrą wolę Francji,** która zgodziła się na doprowadzenie do konferencji z przedstawicielami Niemiec i Rosji i pertraktowanie z nimi na równej stopie. Od czasu ustalenia wspólnych trzech punktów, przedstawionych Rosji w dniu 15 kwietnia przez główne mocarstwa, zaszły **poważne nowe fakty,** jak np. traktat w Rapallo, memorandum rosyjskie i oświadczenie Rakowskiego. Rezolucja w Cannes ustala zasadę najprzód przyjęcia warunków przez Rosję a dopiero potem możliwe uznanie rządu sowietów do jure. Projekt angielski **nie jest bynajmniej tak prosty za jaki go przedstawia Lloyd George.** Projekt francuski **jest bardziej dobitniejszy i bardziej sprecyzowany.**

Minister Skirmunt przemawiając, stwierdza, że **śledził dialog z zainteresowaniem, ale i z żalem.** Jest on głęboko przekonany o możliwości **uzgodnienia obu projektów, zważywszy, że różnice nie są tak wielkie.** Rzeczowa dyskusja wykaże łatwość zbliżenia, które jest konieczne. Następnie mowca proponuje dyskusję nad niedostatecznie przestudjowanemi projektami odłożyć do jutra.

Pojednawczo wystąpili również delegaci Szancer i Motta, poczem postanowiono dyskusję dzisiejszą, której dalszy przebieg był znacznie spokojniejszy, **ograniczyć do wstępu obu projektów.** Na tem zakończyła się dyskusja, poczem wybrano podkomisję redakcyjną. **Barthou wbrew pierwotnym zamiarom, dziś do Paryża nie wyjechał.**

Udział Polski w odbudowie Rosji

Genua, 29 kwietnia. (PAT). Na porannem posiedzeniu podkomisji politycznej, która zebrała się we wczorajszym składzie, rozpatrzono i **zaakceptowano opracowany przez wyłonioną wczoraj specjalną komisję redakcyjną wspólny wstęp,** uzgadniający zakomunikowane wczoraj wstępy do projektu francuskiego i angielskiego. Przy omawianiu sprawy udziału poszczególnych państw w odbudowie Rosji, **minister Skirmunt zaproponował następującą poprawkę uzupełniającą,** określającą udział Polski w tej odbudowie.

Polska ofiarowuje:

1) **Pomoc 6.000 inżynierów i techników,** którzy pracowali już uprzednio w Rosji.

2) **Nasiona, maszyny i narzędzia rolnicze,** oraz pomoc **w zwalczaniu zarazy** wśród bydła.

3) Zaopatrzenie części Rosji, sąsiadującej z Polską, w **węgiel dla kolei, naftę i sól.**

4) **Dostawę tkanin przemysłu łódzkiego,** który osiąga obecnie produkcję przedwojenną.

Prócz tego rząd polski może ułatwić Rosji otwarcie **odpowiednich kredytów** w bankach i instytucjach polskich«.

Ta oferta Polski przyjęta została przez podkomisję z uznaniem i włączona do projektowanego wstępu.

Następnie podkomisja przeszła do 1 art. warunków, ujętego jednobrzmiąco w obu propozycjach: angielskiej i francuskiej. Artykuł ten mówi o zobowiązaniu się Rosji do zaniechania propagandy przeciwko urządzeniom innych narodów. Do artykułu tego delegat rumuński, minister Bratianu, stawia poprawkę, w myśl której **Rosja obowiązywałaby się uszanować »status quo« terytorjalny i polityczny innych państw.** W dyskusji nad tą poprawką Lloyd George zaznaczył, że poprawka ta proponowana przez p. Bratianu, wprowadziłaby pewne **komplikacje,** granice zachodnie Rosji bowiem **nie są w pełni uznane.**

Minister Skirmunt w przemówieniu **poparł poprawkę delegata rumuńskiego,** udowadniając przekonywująco jej konieczność. Minister Skirmunt oświadczył, że Polska uznaje potrzebę i konieczność definitywnego załatwienia sprawy, jednakże, stojąc na gruncie traktatu wersalskiego, nie chce korzystać ze sposobności konferencji genueńskiej, aby na niej uzyskać ostateczne załatwienie tej sprawy.

Po przemówieniu **ministra Skirmunta, które przyjęte było z uznaniem** — poprawkę delegata rumuńskiego poparł delegat Japonji, poczem **poprawka ta została przyjęta.**

Różne wiadomości polityczne

PODZIĘKOWANIE ŁOTWY. Poseł łotewski w Warszawie złożył w ministerstwie spraw zagranicznych podziękowanie w imieniu swego rządu za pomoc, jaką rząd polski udzielił poszkodowanym z powodu powodzi.

OGRANICZENIE PRAW POLAKÓW W GDAŃSKU. »Gazeta Gdańska« donosi: Senat gdański rozważa obecnie wydanie specjalnego dekretu co do ograniczenia przechodzenia nieruchomości w w. m. Gdańsku w ręce obywateli »obcych«. Każdorazowe przejęcie własności w obce ręce będzie wymagało specjalnego zezwolenia senatu. Dekret ten ma być wydany przez senat w drodze administracyjnej z zupełnem pominięciem Sejmu.

DELEGATURA APOSTOLSKA W GDAŃSKU. — »Gazeta Gdańska« donosi: Wedle wiadomości z dobrze poinformowanego źródła, kurja papieska postanowiła utworzyć dla w. miasta Gdańska specjalną delegaturę apostolską. Delegatem apostolskim mianowany zostanie prawdopodobnie ks. biskup O'Rurke. W zakres kompetencji delegatury mają przejść wszelkie sprawy, podlegające dotąd na terenie Gdańska kompetencji biskupstwa chełmińskiego i warmińskiego.

DNIA 1 MAJA odbędzie się w Moskwie wielka uroczystość wojskowa, podczas której nastąpi zaprzysiężenie wojsk. W uroczystości tej weźmie udział około 80.000 wojska i 15.000 osób cywilnych oraz przedstawiciele wszystkich organizacyj robotniczych miejscowych i państwowych.

ARESZTOWANIE POSŁA ESTOŃSKIEGO W TYFLISIE. Poseł estoński w Tyflisie został aresztowany wraz z całym personalem poselstwa.

ZAKUPNA DLA ROSJI. W Ameryce południowej i w Londynie zakupiono około 4 miljony pudów zboża dla robotników moskiewskich. W sprawie zakupu gotowych ubrań i obuwia dla robotników rosyjskich toczą się pertraktacje [illegible].

ZASTĘPCY RZĄDU ANGORY W RZYMIE dementują pogłoski o podobno zawarciu układu między Angorą, Berlinem a Moskwą.

— **NOWE KSIĄŻKI:**

Henryk TYSZKA. Sejm w dawnej Polsce. Warszawa. 1922. Księgarnia »Kroniki rodzinnej«. — Str. 16.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa z 17 marca 1921 roku. Warszawa. Księgarnia »Kroniki rodzinnej«.

— **NOWE WYDAWNICTWA »LEKTORA«.** — Ruchliwy instytut wydawniczy »Lektor« rzucił świeżo na rynek księgarski następujące nowe przekłady obcych arcydzieł powieściowych:

H. Heinz EWERS: Wampir. Powieść zdziczenia ze strzępów i barw. Autoryzowany przekład prof. St. Machniewicza.

Claude FARRÈRE: Ostatnia bogini. Powieść. Tłomaczyła Janina Mareschowa.

Claude FARRÈRE: MarkizaYorisaka. Powieść. Tłomaczył Roman Seiślak.

Miljonówka

Warszawa, 29 kwietnia.

Przy dzisiejszem ciągnieniu »Miljonówki« wylosowano

Numer 0.945.817.

Dział ekonomiczny

*** ROZBUDOWA MIAST.** Z Warszawy donoszą 25 b. m.:

Min. Michalski odbył dnia od godziny 9—12 w nocy konferencję z delegacją subkomitetu dla rozbudowy miast. W delegacji tej brali udział referent subkomitetu, poseł Federowicz, dr Diamand, jako ekspert dr Adolf Gross z Krakowa i wiceprez. m. Krakowa, Wielgus.

Min. Michalski przyrzekł przyznanie na budowę nowych i odnowienie starych domów mieszkalnych w miastach porękę rządu do sumy 20 miljardów marek. Pożyczki z tego funduszu będą amortyzowane po 3 procent. Rząd będzie udzielał nadto zaliczek w gotówce instytucjom, upoważnionym do wydawania obligacyj mieszkaniowych i komunalnych. Taką instytucją, uprawnioną do wydawania obligacyj mieszkaniowych, będzie Miejski Zakład Kredytowy w Krakowie, do wydawania zaś obligacyj komunalnych, będą upoważnione: Bank Krajowy, Bank Kredytowy i również Miejski Zakład Kredytowy w Krakowie. Lokatorzy, którzy reflektować będą na mieszkania ponad 3 pokojowe w domach z kredytów takich postawić się mających, będą musieli uczestniczyć w kosztach budowy przez nabywanie obligacyj bez prawa ich zastawu.

Dnia 28 b. m. odbyła się u ministra skarbu konferencja w sprawie odbudowy miast. Obok ministra, wiceministrów i przełożonych departamentów, brali w niej udział przedstawiciele komisji sejmowej miejskiej i budżetowej; poseł Federowicz i Diamand, oraz dyrektor Zakładu kredytowego miast małopolskich dr Adolf Gross. Wynikiem obrad było przyjęcie następujących zasad finansowych: 1) państwo przyjmuje porękę do wysokości 20 miljardów marek za obligacje mieszkaniowe i komunalne, mające służyć na budowę mieszkań: 2) kwestja akcji kredytowej zostaje powierzona zakładom kredytowym publicznym, przy współdziałaniu komisarza rządowego; 3) kredyt zostaje udzielony budującym prywatnym do 80 procent wartości, 4) dla umożliwienia kalkulacji najniższych czynszów, będzie mógł być udzielany kredyt amortyzacyjny w warunkach ulgowych. Oprocentowanie może być obniżone do 3% rocznie na lat 20. Miasta: Warszawa, Kraków, Lwów, Poznań i Łódź będą miały prawo wydawania obligacyj komunalnych z poręką rządu dla budowy domów mieszkaniowych, stanowiących własność miast.

*** CELEM PODNIESIENIA KURSU MARKI POLSKIEJ.** Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zwraca się do wszystkich obywateli polskich, którzy troszczą się o wzmożenie zdolności nabywczej naszej waluty z gorącem wezwaniem do umieszczania wolnej gotówki w biletach skarbowych. Główną przyczyną wzrostu emisji banknotów jest niepotrzebne przechowywanie i ukrywanie pieniędzy. Ukrycie zaś pieniędzy nietylko nie przynosi korzyści, ale przeciwnie, przyczynia się do obniżenia ich wartości, gdyż powoduje druk nowych banknotów, których wymaga obieg. Im więcej zaś pieniędzy w obiegu, tem mniej można za nie kupić i tembardziej rośnie drożyzna. Właściciele pięcio-procentowych biletów skarbowych (III serja) pobierają przedewszystkiem procent od kapitału bez podatku a pozatem korzystają z nader ważnego prawa wymiany biletów z powrotem na gotówkę w każdej potrzebie i bez kosztów. Stosownie bowiem do komunikatu ministerstwa w »Monitorze Polskim« z dnia 17 stycznia b. r. przed terminem płatności, bilety III serji będą na żądanie posiadaczy wykupione przez Centralną Kasę skarbową. Kasy skarbowe, urzędy podatkowe oraz wszystkie oddziały P. K. K. P według ich wartości nominalnej z uwzględnieniem odsetek od dnia płatności, uwidocznionego na każdym bilecie, bez pobierania za tą czynność jakichkolwiek opłat lub prowizji. Bilety te na tych samych zasadach przyjmują trzy wspomniane urzędy przy wszelkich opłatach również na kaucje, wadja i t. p. na równi z gotowizną. Bilety skarbowe III serji zastępują zatem gotówkę i nadają się szczególnie w odcinkach po 50 i 100 tysięcy do wypłaty znaczniejszych miljonowych sum. Nabywać bilety skarbowe III serji można w Centralnej Kasie skarbowej, w Kasach skarbowych, Urzędach podatkowych i wszystkich oddziałach P. K. K. P.

*** JAK WPŁYWA DANINA.** Jak z Warszawy donoszą, do kas skarbowych wpłynęło już ogółem 40% całej daniny państwowej. Dotychczas najlepiej wpływa danina do urzędów skarbowych wielkopolskich i krakowskich, do Izby skarbowej pomorskiej i wielkopolskiej wpłynęło już 70% na poczet daniny, do krakowskiej zaś 50%. Z pośród miast wielkich, w Warszawie wpłynęło 35%, w Krakowie 34%, a najmniej w Łodzi, bo zaledwie 18%.

*** W WALCE Z DROŻYZNĄ.** W Warszawie odbyła się konferencja zrzeszeń konsumentów (stowarzyszeń spółdzielczych i związków zawodowych), w której wzięli udział delegaci 16 zrzeszeń aby na wezwanie komisarza rządu, naradzić się nad przyczynami drożyzny i sposobami ich zwalczania.

Zdaniem referenta, przyczynami drożyzny są: droga linja graniczna i spekulacja. Rząd winien nietylko projektować, ale i przeprowadzać walkę z drożyzną, dotychczas bowiem zawsze ustępował przed producentami, co powodowało lekceważenie jego zarządzeń. Przy Komisarzu Nadzwyczajnym powinna być powołana Rada, złożona z producentów i konsumentów, z przewagą tych ostatnich, rząd musi popierać kredytem kooperatywy, by mogły tworzyć własne hurtownie, omijając zbędnych pośredników, oraz same zakładać wytwórnie.

Rolę tych pośredników, którzy, jak wiadomo, są jedną z głównych przyczyn drożyzny, oświetlił jeden z delegatów przykładem. I tak jeden z delegatów stwierdził, że buty, które kosztują w sklepie 15.000 marek, dostać można w wytwórni spółdzielczej za 9 tysięcy marek, kapelusz damski, za który płaci się w sklepie 20.000 marek, sprzedaje wytwórnia spółdzielcza za 4000 marek, za kołnierzyk, który w sklepie kosztuje 450 marek, płaci się w wytwórni spółdzielczej 200 marek, chleb »przedawany« w piekarni płacono po 180 marek za kilo, kosztuje w piekarni kolejowej po 145 marek i t. d.

Ta też zgromadzeni przyszli do przekonania, że tworzenie wytwórni spółdzielczych będzie skuteczniejszym środkiem w walce z drożyzną, niż wszelkie zakazy administracyjne.

Celem zwołania ogólno-krajowej konferencji wyłoniono komisję, złożoną z 5 osób, która ma zapoczątkować ogólną akcję konsumentów całej Polski a nadto złoży ministrowi skarbu memorjał w sprawie środków niezbędnych w walce z drożyzną.

*** WAGONY NIEMIECKIE DLA POLSKI.** Z Ministerstwa kolei komunikują: Dokonywany przez mieszaną komisję polsko-niemiecką odbiór niemieckich wagonów towarowych, przyznanych Polsce na podstawie traktatu wersalskiego, posuwa się o tyle, że materjał, nadający się do odbioru, znajdujący się na kolejach polskich, już prawie całkowicie wyczerpano. Brakujące wagony będą nadchodzić do Polski z Niemiec sukcesywnie pojedyńczo, w miarę ich wybierania przez komisję. Dotychczas w ten sposób formalnie oddano Polsce 38.383 wagonów towarowych, pozostaje zaś do odbioru 11.342.

*** DALSZY WYWÓZ JAJ.** Z Warszawy donoszą: Ministerstwo przemysłu i handlu ogłasza, że termin wnoszenia podań o pozwolenie na wywóz jaj na poczet kontyngentu kwietniowego, przedłużono do 4 maja. Jak się dowiadujemy, na 100 wagonach jaj, wywiezionych w kwietniu, nie skończy się; w maju wolno będzie wywieść 200 wagonów, w czerwcu 200 wagonów. Widocznie ministerstwo przemysłu i handlu uważa, że cena jaj na rynku wewnętrznym jest za niską.

*** »POLSKIE WYSTAWY RUCHOME«.** Zorganizowana pod nazwą powyższą spółka, przystępuje do urządzenia pływającej wystawy wiślanej. Od dnia 20 maja do 29 sierpnia, wystawa ma przepłynąć od Krakowa aż do Gdańska, zatrzymując się po drodze w 35 punktach, w każdym na dwa do 3 dni. Wystawa ta będzie jednocześnie i targiem. Odbywać się bowiem będzie sprzedaż towarów wystawionych oraz przyjmowanie na podstawie wzorów — obstalunków. Zarząd spółki »Polskie Wystawy Ruchome« stanowią pp.: Antoni Doerman, Władysław Gieysztor, Roman Rojewski, Eugenjusz Skibniewski i Józef Trojan.

*** ZANIEDBANIE NASZEGO HANDLU Z DANJĄ.** Wywóz polski do Danji znajduje się w wielkiem zaniedbaniu. Konsulat polski w Kopenhadze zwracał się wielokrotnie do naszych zrzeszeń kupieckich lub poszczególnych firm już z gotowemi ofertami importerów duńskich, nie otrzymał jednak nawet odpowiedzi. Natomiast pośrednicy niemieccy, którzy produkty polskie sprzedają do Danji, realizują bardzo znaczne zyski. Podkłady kolejowe, obręcze na beczki, wyroby koszykarskie, produkty naftowe, żołądki cielęce — słowem towary przeważnie pochodzenia niewątpliwie polskiego dostają się do Danji za pośrednictwem niemieckiem. Jak wielkie płyną stąd straty dla handlu polskiego i dla bezpośrednich stosunków między Danją a Polską, ilustruje fakt, że w roku 1921 przywóz wyżej wymienionych artykułów do Danji przedstawiał wartość z górą 200 miljonów koron duńskich, a więc około dwóch miljardów marek polskich.

*** UMOWA Z ROBOTNIKAMI GÓRNICZYMI.** Według ostatnich wiadomości, jakie nadeszły z Zagłębia Dąbrowskiego, konferencje ze związkami zawodowemi robotników przemysłu górniczego, oraz z Radą zjazdu przemysłowców górniczych, prowadzone przez ministra Darowskiego, doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Należy się spodziewać, że nastąpi podpisanie układu, według którego najbardziej wykwalifikowani robotnicy górniczy otrzymają około 25% podwyżki, mniej wykwalifikowani około 22%, a najniższa kategorja robotnicza od 16—20%. Obecnie niema już obawy wybuchu strajku. Umowa będzie obowiązywała od dnia 1 maja.

*** PRODUKCJA WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO** wynosiła w pierwszej połowie kwietnia 1,384.736 ton. Kolejami wysłano wogóle 1,038.000 ton. Na obszarze Górnego Śląska pozostało 112.165 ton. Do Niemiec wysłano 557.046 ton, do Polski 170 tysięcy 320 ton, do Austrji 113.718 ton, do Czechosłowacji 15.574 ton, do Włoch 44.481 ton, do Węgier 14.456 ton, do Gdańska 9.434 ton, do Kłajpedy 1.799 ton. Zapotrzebowanie wagonów wynosiło 118.841. Brak wynosił 4.9%.

*** STOSUNKI HANDLOWE POMIĘDZY ROSJĄ A NIEMCAMI.** Najwyższa Rada gospodarcza zatwierdziła powstałe świeżo rosyjsko-niemieckie Towarzystwo importu i eksportu, którego zadaniem jest **ożywienie stosunków handlowych między Rosją a Niemcami.** W imieniu tego Towarzystwa występuje grupa handlowo-przemysłowa Hirsch et Spang która uczestniczy w kapitale zakładowym kwotą 150 tysięcy rubli złotych. Taką samą kwotę wpłacił także i rosyjski Bank państwowy. Dyrekcja Towarzystwa ma siedzibę w Moskwie. Towarzystwo ma prawo zakładania filij w całem państwie i urządzi takie filje w centrach przemysłu metalowego, maszynowego i chemicznego.

Wiadomości giełdowe

GIEŁDA WARSZAWSKA. (29 kwietnia). Akcje: Bank dyskontowy 3860, Bank handlowy 4775—4825, Bank zachodni 2100, Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie —. Bank kredytowy w Warszawie 1—5 emisja 3400—3500. 6 emisja 3250—3350, Warsz. tow. fabryk cukru 15000, Firley 985—1000, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 28.750—2880—2875, Lilpop-Rau-Lewenstein 3750—3850—3825. Ostrowieckie zakłady górnicze 5900—5975—5960, Zakłady żyrardowskie 73.500, Borkowski 1500—1530, Bracia Jabłkowscy 17.500. Warsz. Tow. trans. i żeglugi 2060, Polska nafta 2025—2040, Kijewski i Szolce 5750.

Waluty: Dolary 4020, francuskie 375, szterlingi 1830, włoskie 215, niemieckie 14'35, Gdańsk 14'25, Belgja 346'50, Berlin 14'20, Londyn 18.100, N. York 4030, Paryż 377'50, Praga 78'75.

Miljonówka 1800. 4½% Tow. kred. ziem. 272, za 100 marek 60. 5% Warszawy 289.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (29 kwietnia). Berlin 181, Holandja 196'60, Nowy York 5'15, Londyn 22'78 Paryż 47'25, Medjolan 27'15. Praga 9'95, Budapeszt 0'67, Zagrzeb 1'67, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'06⅞, austr. korona stempl. 0'06 7/8.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY“ Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

†

Aniela Mniszkówna

córka MIECZYSŁAWA i ś. p. Marji z Bołoz-ANTONIEWICZÓW

przeżywszy lat 42, po ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 24-go kwietnia 1922 roku w Rakoszynie ziemi kieleckiej.

Pogrzeb odbył się po NABOŻEŃSTWIE ŻAŁOBNEM w kościele parafjalnym we środę, dnia 26-go kwietnia, w Rakoszynie.

Ciężkim dotknięci smutkiem zawiadamiają o tem tą drogą Krewnych i Znajomych ojciec, siostra, bracia i rodzina ś. p. Zmarłej.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży realności, majątków ziemskich i t. p.

Dom dla handlu i przemysłu Władysława Ropskiego, Kraków, ul. Zwierzyniecka L. 22,

ma do sprzedania następujące objekta:

Realności.

Dwa domy murowane z urządzoną piekarnią i 3/4 morgowym ogrodem, w cenie 4.500.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Kamienicę o 14 ubikacjach, z werandami i dużym ogrodem, w cenie 5,500.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Kamienicę II-p. z komfortem, dwoma sklepami i wolnem mieszkaniem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka l. 22.

Połowę I-piętrowej realności z komfortem, urządzoną restauracją, barem cukierniczym i dużym ogrodem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Realność murowaną o 8 ubikacjach, w całości do zamieszkania (nadającą się na fabrykę) w cenie 4 miljony mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Dwie realności przy stacji kolejowej z wolnem mieszkaniem i sklepem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Kamienicę II-p., z komfortem, w Krakowie, z wolnem 6-pokojowem mieszkaniem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Realność III p. w Krakowie, z komfortem, z wolnem 4-pokojowem mieszkaniem, w cenie 14 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka l. 22.

Kamienicę III-piętrową w ruchliwej ulicy Krakowa, z wolnem kilkupokojowem mieszkaniem urządzonem z komfortem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Realność o 37 ubikacjach w Krakowie, przy tramwaju, z wolnem mieszkaniem, w cenie 16 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka l. 22.

Wille.

Piętrową willę o 7 pokojach, zaraz do zamieszkania, z 1 1/2 morgowym ogrodem, w cenie 7 miljonów marek p., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Willę o 40 ubikacjach z dużą parcelą, w Krakowie, w cenie 10,000.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Willę murowaną, z balkonami i werandą urządzoną z komfortem, wedle nowoczesnych wymagań, z wolnem mieszkaniem i pięknym ogrodem, w cenie 6 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka l. 22.

Willę I-p. w stylu zakopiańskim, o 8 pokojach, z zabudowaniami i ogrodem, w cenie 7 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Willę na wysokim parterze, w uroczej okolicy, z wolnem mieszkaniem i komfortem, w cenie 10 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka 22.

Domki i gospodarstwa.

Dom murowany o 4 ubikacjach (cały do zamieszkania) z budynkami gospodarczemi i pół morgowym ogrodem, w cenie 4,500.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Mniejszy domek, tuż przy stacji kolejowej, o 3 ubikacjach, z dwoma ogrodami, w cenie 1.400.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Dom murowany z urządzoną restauracją, kręgielnią, warsztatem masarskim i wolnem mieszkaniem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Domek o 5 ubikacjach, blachą kryty, z wolnem mieszkaniem i ogrodem, w cenie 3.200.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Murowany domek o dwóch pokojach, z zabudowaniami i półmorgowym ogrodem. w cenie mkp. 2,000.000, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Domek o 4 ubikacjach, zaraz do objęcia, wraz około półmorgowym ogrodem, Krakowie, za cenę 1,800.000 mkp. — sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Dom parterowy o 10 ubikacjach i 2 bramach, z ogrodem, w cenie 4 1/2 miljona mkp. — sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Gospodarstwo 29-morgowe z domem mieszkalnym i budynkami, w cenie 4 miljony mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Gospodarstwo około 30-morgowe, z domem mieszkalnym, zabudowaniami, oraz inwentarzem, w cenie 5 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

30 morgów pszennej ziemi z kompletnym inwentarzem martwym i żywym, w cenie 5 1/2 miljona mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka 22.

Gospodarstwo 25 1/2 - morgowe, dobrej ziemi, z inwentarzem i budynkami, w cenie 3 i pół miljona mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Gospodarstwo 40-morgowe z domem mieszkalnym, budynkami oraz obfitym inwentarzem, w cenie 7 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Gospodarstwo 32-morgowe wraz z 10 morgami dzierżawy, domem mieszkalnym i inwentarzem, w cenie 3 1/4 miljona mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

6 morgów ornej ziemi pszennej z domem mieszkalnym, zabudowaniami i martwym inwentarzem, w cenie 2.260.000 mkp. — sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

39 morgów ziemi żytniej z domem mieszkalnym, w cenie 3 1/2 miljona mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

18 morgów ziemi ornej, bez zabudowań. w cenie 3 1/3 miljona mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka 22.

34 morgi gruntu w okolicach Krakowa, w tem kilka morgów lasu 40-letniego, bez budynków, w cenie 7 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Dwa domki na przedmieściu Krakowa, z ogrodem owocowym i parcelą, w cenie 3 miljony mkp. sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Majątki ziemskie i młyny.

202 morgowy majątek z zabudowaniami oraz kompletnym inwentarzem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Majątek leśny o obszarze 840 morgów (drzewo budowlane i opałowe) sprzeda Biuro Władysława Ropskiego. Zierzyniecka 22.

Posiadłość ziemską 286 morgów, wzorowo zagospodarowaną, z kompletnym inwentarzem i budynkami, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka 22.

2030 morgów pszennej ziemi, z lasem, gorzelnią. rzeką, budynkami oraz inwentarzem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

113 morgów dobrej ziemi przy mieście, z domem mieszczącym restaurację i handel kolonjalny, z kompletnym inwentarzem i t. d. w cenie 18 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Folwark 110-morgowy, dobrze zagospodarowany, z inwentarzem i budynkami, w cenie 15 miljonów mkp. — sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Majątek ziemski, wynoszący 3600 morgów, z gorzelnią, kompletnym inwentarzem i zabudowaniami, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Młyn parowy z 50 morgami gruntu oraz inwentarzem — sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Młyn wodny z 15 morgami ornej ziemi i sadom, w cenie mkp. 10,000.000, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Wiatrak w dobrem położeniu, do tego 36 morgów ziemi, z inwentarzem, w cenie 7,000.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Młyn murowany II-piętrowy, z moterami, kompletnem urządzeniem, z połową domu mieszkalnego i dwoma ogrodami, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Obszar 52-morgowy, z domem mieszkalnym, zabudowaniami, oraz inwentarzem. w cenie 7,200.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Młyn parowy z domem mieszkalnym i kawałkiem gruntu, w cenie 11 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Folwarczek 90-morgowy, z inwentarzem i budynkami, w cenie 11 miljonów mkp. — sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Folwark 62 morgowy z domem mieszkalnym, budynkami, oraz z skompletowanym inwentarzem — w cenie 350 tysięcy mkp. za morgę sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Folwarczek 68-morgowy przy stacji kolejowej, z dwoma domami mieszkalnemi, oraz inwentarzem, w cenie 18 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Lokale handlowe i sklepy.

Kawiarnię w śródmieściu Krakowa, z kompletnem urządzeniem, w cenie 2,000.000 mkp. — sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22,

Sklep towarów mieszanych w ruchliwym punkcie Krakowa, z magazynem, zapasem towarów, oraz urządzeniem w cenie 1.8 0.0 .0 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Sklep towarów spożywczych z urządzeniem, w cenie 750 tysięcy mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Kawiarnię z garkuchnią w Krakowie, z urządzeniem i mieszkaniem, w cenie 1 miljona 600 tysięcy mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka 22.

Restaurację wraz z całem urządzeniem, towarem oraz mieszkaniem i ogrodem gościnnym, altaną i t. d. w ruchliwej ulicy Krakowa, za cenę 2 miljony mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego. Zwierzyniecka 22.

Lokal sklepowy w pryncypalnej ulicy Krakowa, o dwóch ubikacjach, z urządzeniem, w cenie 1 miljon 800 tysięcy mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Sklep korzenny w Krakowie, z mieszkaniem, w cenie 800.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Handel towarów mieszanych z trafiką, świetnie prosperujący, w Krakowie, w cenie 2 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Udział w restauracji w Krakowie, w ruchliwym punkcie, w cenie 1 miljon 500.000 mkp — sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Restaurację przy Rynku głównym, dobrze prosperującą, z urządzeniem i towarem, w cenie 6 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Większą restaurację, z pokojami do śniadań, w Krakowie, w pobliżu dworca, w cenie 6 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Lokal w Krakowie o dwóch ubikacjach, nadający się na jakąkolwiek pracownię, z elektrycznem oświetleniem i wodociągiem, w cenie 1,890.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Zakład fotograficzny z kompletnem urządzeniem, o 5 ubikacjach, z mieszkaniem, w cenie 4 1/2 miljona mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka 22.

Zakład kąpielowy w okolicach Krakowa, z obszarem 50-morgowym i silnem źródłem siarczanem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Na żądanie składa oferty i udziela natychmiastowej informacji. — Każdy, kto chce kupić tanio i okazyjnie, a sprzedać korzystnie lub ogłosić reklamę w dziennikach, niech się uda do powyższego Biura nadal z całem zaufaniem.

Osoba starsza poszukuje mieszkania wspólnego, zapłaci dobrze. Zgłoszenia do Administracji „Nowej Reformy“ dla „E. J. K.“. 2339

W Poroninie są różne mieszkania do wynajęcia. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 2336

Do sprzedania stołowy pokój, sypialnia, salonik, kuchnia, lodownia, maszyna do prania, magiel i różne rzeczy. Grodzka 26, III. p **T. K.** tylko po południu od 3-ciej 2330

Wózki dziecięce odnawia precyzyjnie oraz wykonuje nowe **J. Piechowicz**, Kraków, ul. Mikolajska 7 (róg św. Krzyża). 2328 1 3

Krawczyni przyjmuje zamówienia w prywatnych domach. Zgłoszenia do Adm. „Nowej Reformy“ **pod 2326.** 2326

Kapitalista, Tow. akc. lub Z. O. P. nabyć mogą Tygodnik satyr.-humorystyczny, istniejący od 1888 r. Oferty: **E. Pieczyński,** Poznań, Wielkie Garbary 22. 2333

DLA ŚPIEWAKÓW
krótkie kursa solfeżu (5 godzin). Szkoła **Marji Wernickiej,** ul. Michałowskiego 14, I. p. 2334

Przedsiębiorstwo elektrotechniczne
Inż. Bolesław Jurski
Kraków, ul. św. Tomasza L. 8.
dostarczy ze składu:

- **2 MOTORY** trójfazowe 220 wolt, 50 okresów S. & S. 5·5 i 7·5 k. m.
- **1 MOTOR** trójfazowy 220 wolt, 50 okresów A. E. G. 3 k. m.
- **1 AGREGAT** benzynowo elektryczny prądu stałego, 7 k. m. 2·2 k. w., 110 wolt.
- **2 WENTYLATORY** ścienne prądu stałego 220 wolt, kompl. wraz z ramami 400 i 450 mm.

2341 1 2

Garnitury klubowe, salonowe i otomany, poleca najtaniej Józef Lussowicz, zakład tapicerski, Florjańska 44; tamże przerabia się materace. otomany, meble i t. p. po najniższych cenach. 1795 10 30

Willa z morgowym ogrodem pod Krakowem, do sprzedania za 5,500.000 Mk. Wiadomość: Kraków, Sławkowska 23, Jaromin. 2250 3 3

Technik dentystyczny, zdolny w robotach kauczukowych i złotych, poszukuje posady w Krakowie. Zgłoszenia: ul. Sławkowska l. 26, I p., F. M. 2266 2 3

Posadę kasjera, kalkulanta, reprezentanta i t. p. przyjmie spensjonowany kasjer kolejowy, lat 57. Wiadomość: Kłopotowski, Kraków XXII, Parkowa 1, II piętro. 2283 2 2

Samochody
16 HP, osobowy, jak nowy; 40 HP, Büssing 5-tonnowy, po gruntownym remoncie, do sprzedania. „Omnia“, Mikołajska 2. 2285 2 2

Kupuję starą garderobę
męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ul. Szczepańska 5, I p., **w oficynie** 1939 7 20

ZBIOROWY SKLEP TYTONIOWY
W KRAKOWIE, FLORJAŃSKA 8

poleca najprzedniejszej jakości **hygjeniczne tutki** i bibułki do papierosów, wyrobu fabryki

WŁADYSŁAWA PAGACZA i Sp.

oraz wszelkie przybory do palenia 2254 2 5
po cenach przystępnych.

Wiedeńczyk

chrześcijanin, żonaty, bezdzietny, szuka jak najprędzej pokoju umeblowanego, o dwóch łóżkach, ewentualnie z użyciem kuchni, na 2—3 miesiące, tylko w lepszem domu. Zgłoszenia pisemne lub ustne natychmiast pod **„Kontynentalna“** Kraków, ul. Pawia 6. 2327

SMALEC AMERYKAŃSKI
w beczkach po 50 kg
MLEKO KONDEN. AMERYKAŃSKIE
w skrzynkach po 48 puszek
KAWĘ BRAZYLIJSKĄ ZIELONĄ
w workach po 60 kg 2294
sprzedaje hurtownie:
APROWIZACJA MIAST
Spółka z ogran. odpow., Kraków, Pałac Spiski.

68 **Firma chrześcijańska** 68
68 ulica Krowoderska L. 68, Kraków **Biuro Bielskiej farbiarni** **R. Perschke**
farbuje w żądanych kolorach trwale i tanio.
68 68
2395 1 2

DLA SZKÓŁ I MŁODZIEŻY!

Staraniem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Krakowie opuściły prasę dwie tablice:

POCZET PISARZY POLSKICH

wykonane barwnie na kartonie kredowym, format 70×86 cm, zawierające 56 wizerunków pisarzy polskich z odpowiednim tekstem.

Cena kompletu (2 tablice) 1000 mkp. — Ponadto polecamy w nowym nakładzie aprobowany przez ministerstwo wyznań rel. i ośw. do użytku szkolnego

POCZET KRÓLÓW POLSKICH

według J. Matejki, wyk. barwne, form. 70×104 cm. Szkoły, hurtownie i księgarnie otrzymują znaczny opust. 2321 1 3

Wydawnictwo Salonu Malarzy Polskich, Henryk Frist, Kraków Florjańska 37.

Uzyskawszy reskryptem ministerstwa przemysłu i handlu z dnia 18 marca 1922 r., Nr 0270/1049, pozwolenie na publiczną subskrypcję akcyj założyć się mającej Spółki akcyjnej pod firmą:

„OKO“
CENTRALNA EUROPEJSKA WYTWÓRNIA KINEMATOGRAFU AMATORSKIEGO Inż. PRÓSZYŃSKIEGO

Spółka akcyjna o kapitale początkowym 350,000.000 mkp. w akcjach po 1.000 mkp. imiennej wartości

otwieramy subskrypcję

na sprzedaż akcyj po 1.000 mkp., z doliczeniem 103 mkp. na koszta konfekcyjne, opłaty stemplowej i podatku giełdowego.

Subskrypcję przyjmują:

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY we LWOWIE, oddział **w Warszawie,** ul. Senatorska 42, i inne oddziały tegoż;
BANK HANDLOWY w WARSZAWIE;
BANK PRZEMYSŁOWY w WARSZAWIE.

N. B. Przy subskrypcji należy złożyć całą cenę kupna

WYCIĄG Z PROSPEKTU:

Spółka ma na celu eksploatowanie ostatnich wynalazków inż. Prószyńskiego z dziedziny kinematografji, jakoto: aparatów „OKO“ i „OKO-GRAMOFON“, patentowanych na ważniejsze kraje całego świata, rozwijając w następstwie działalność swą na wszelkie artykuły z dziedziny fotografji i fonografji.

Produkcja Spółki obliczona jest **głównie na eksport** do krajów na zamożniejszych.

Kinematograf amatorski, łatwy w użyciu i niekosztowny, a pozwalający na wykonywanie poważniejszych, dłuższych zdjęć, dotąd nie istniał. Aparat „OKO“ jest pierwszem i jedynem dotąd rozwiązaniem tego zadania. Według opinji najpoważniejszych rzeczoznawców świata, wynalazek ten sprowadza skomplikowaną dotąd technikę żywej fotografji amatorskiej do elementarnej prostoty, otwierając całe pole kinematografji amatorskiej.

Aparat „OKO“ daje możność wykonywania zdjęć kinematograficznych z równą łatwością, jak zwykłe amatorskie aparaty fotograficzne, pod pewnemi względami nawet łatwiej. Wszelkie manipulacje z filmą „OKO“ są wielokrotnie uproszczone w stosunku do filmy kinematografu zwykłego. Każdy metr filmy „OKO“ zastępuje 100 metrów filmy zwykłej. Jeden i tensam, niewielki i prosty aparat służy do zdjęć i pokazów. Zastępuje on zatem dwa oddzielne, kosztowne i skomplikowane zwykle aparaty kinematograficzne. System „OKO“ czyni również zbytecznem cały szereg maszyn pomocniczych, niezbędnych przy operowaniu filmami zwykłemi. Aparat ten, poza powszechnym użytkiem amatorskim, znajdzie niewątpliwie bardzo szerokie zastosowanie także w szkołach publicznych i przy badaniach naukowych.

Koszt wyrobu aparatu „OKO“ kalkuluje się na 15.000 mkp. (4 dolary). Proponowana hurtowa cena sprzedażna 20 dolarów.

Spółka ma zapewnioną współpracę wynalazcy inż. Prószyńskiego bardzo cenną, dzięki jego wszechstronnej znajomości tego przemysłu oraz długoletniej praktyce mechanicznej w kraju i zagranicą.

Przebywał on przez 10 lat w Anglji i w Ameryce i tam też powstał i był udoskonalony wynalazek „OKO“.

Fabrykę urządza się w Warszawie i roboty przygotowawcze do fabrykacji masowej **już rozpoczęte.**

KOMITET ZAŁOŻYCIELI.

KOMITET ZAŁOŻYCIELI:

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY, Józef Beck, Antoni Ciszewski, inż. Henryk Hozer, dr Jerzy Loth i inż. Kazimierz Prószyński.

Zamknięcie subskrypcji d. 5 maja r. b.

Nadwyżka subskrypcji rozłożona będzie proporcjonalnie do sum podpisanych. 2324

BANK DYSKONTOWY WARSZAWSKI

VII emisja 200.000 nowych akcyj po 540 mkp. wartości imiennej.

Na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów z dnia 18-go czerwca 1921 r. zatwierdzonej postanowieniem ministerstwa skarbu, tudzież przemysłu i handlu, Bank Dyskontowy Warszawski wypuszcza 200.000 nowych akcyj po 540 mkp. wartości imiennej, na sumę 108,000.000 mkp., na następujących warunkach:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia jednej nowej akcji na każdą starą akcję.

2) Cena emisyjna nowych akcyj wynosi 2.400 mkp. za sztukę. Z kwoty tej przypada 540 mkp. na kapitał zakładowy, 270 mkp. na kapitał zasobowy, reszta zaś, po potrąceniu kosztów emisji i stempla, na specjalny rachunek rezerwowy.

3) Nowe akcje uczestniczyć będą w zyskach banku, poczynając od dnia 1-go kwietnia 1922 r.; od dnia 1-go stycznia 1923 r. zaś zrównane zostają pod względem praw z akcjami emisyj poprzednich.

4) Akcjonarjusze, pragnący skorzystać z przysługującego im prawa nabycia nowych akcyj, winni najpóźniej do dnia 27-go maja 1922 r. do godziny 12 w południe przedstawić przy dołączeniu 2 w porządku arytmetycznym spisanych i podpisanych specyfikacyj — swoje akcje lub świadectwa tymczasowe ostatniej emisji do ostemplowania i jednocześnie wpłacić pełną sumę 2.400 mkp. za każdą nową akcję.

5) Akcjonarjusze, którzy do dnia 27-go maja 1922 r. nie skorzystają z przysługującego im prawa pierwszeństwa, przywilej ten tracą.

6) Na nowe akcje, nie rozebrane przez dotychczasowych akcjonarjuszów najpóźniej do dnia 27 maja b. r., otwiera się zapisy po 2.800 mkp. za sztukę.

7) Repartycję akcyj nowo zgłoszonych przeprowadzi Rada banku wedle swego uznania w najkrótszym czasie.

8) Nowe akcje będą wydane akcjonarjuszom za zwrotem potwierdzeń po przygotowaniu, o czem nastąpią ogłoszenia.

9) Zgłoszenia na nową emisję akcyj przyjmują do dnia 27-go maja 1922 r.

Bank Dyskontowy Warszawski
Centrala w Warszawie, oraz oddziały we Lwowie i Drohobyczu.
Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie oraz filje w Krakowie i Stanisławowie.
Austrjacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu. 2312

Kwas solny 20/22 Bme,
Kwas siarkowy 66 Bme i innych koncentracyj,
Kwas azotowy 27, 36 i 40 Bme, raf.,
Kwas mrówkowy 80%,
Kwas akumulatorowy 22 Bme,
Sól glauberską, kalcynowaną i krystaliczną,
Sól gorzką,
Salmjak proszkowany i w kawałkach subl.,
Ałun krystaliczny w kawałkach,
Antychlor (kleine Perlform),
Siarczan miedzi i żelaza,
Chromkali,
Siarczyk sodu 60/62% konc. (Schwefelnatrium),
Żółty cjanek potasu (Gelbkali),
Chlorek wapna (Chlorkalk 110/115%),
Saletrę proszkowaną (Kalisalpeter),
Siarkę w laskach,
Minjum ołow. (Bleibergera), 2269
Biel ołowiu,
Szelak orange TN.,
Nigrozynę tłuszczową w kawałkach

poleca do natychmiastowej dostawy firma:

Józef Jacobsohn, Kraków, Wrzesińska 3.
Telefon Nr 3065. — Telegramy: **„Józef Jakobsohn, Kraków“.**

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13. Rządca Drukarni L. K. Górski.